

## Na początku

Choć ich zapisane przesłania były generalnie dość krótkie, to jednak trudno uznać 12 ostatnich prorocत्व Starego Testamentu za małoważne. Prorocy ci mówią o karze dla Judy i okolicznych narodów z powodu ich bałwochwalstwa i niesprawiedliwości. Opisują oni różnorodne aspekty Wielkiego Ucisku, albo inaczej mówiąc, wstrząsów, jakich Bóg użyje, aby doprowadzić do końca obecny zły świat. Prorokują oni o budowaniu duchowej świątyni Bożej (Chrystusa i Kościoła) podczas Wieku Ewangelii, przyjściu Mesjasza i błogosławieństwach, które Mesjasz i Świątynia przyniosą Judzie i całej ludzkości, gdy tylko Wielki Ucisk dobiegnie końca.

W aktualnym numerze naszego magazynu skupiamy się na posłannictwach następujących proroków: Micheasza, Nahuma, Habakuka, Sofoniasza, Aggeusza, Zachariasza i Malachiasza.

Pierwszy artykuł, „Prorok poeta”, omawia ostatni fragment prorocтва Micheasza i jego poetycką wizję nadchodzących błogosławieństw Bożych dla Izraela i całej ludzkości.

„Prorocत्व Nahuma w naszych czasach” to artykuł pokazujący w jaki sposób zapowiedź zburzenia i ukarania przez Boga Niniwy, które to wydarzenia należały wówczas jeszcze do przyszłości, opisuje przygotowania do czasu ucisku i Armagedonu.

Trzeci artykuł, „Habakkuk, nieznan prorok”, koncentruje się na odpowiedziach na dwa pytania, jakie prorok zadał Bogu: (1) Dlaczego zło w Judzie pozostaje bezkarne i (2) jak sprawiedliwy Bóg może użyć niegodziwych Babilończyków, jako narzędzia karania dla Judy, choć byli oni sprawiedliwsi od nich? Boża odpowiedź powinna nas zadowolić.

„Sofoniasz i czyste wargi” to analiza ostrzeżeń jakie Sofoniasz zapisał w kontekście Judy, ziemi filistyńskiej, Etiopii i Asyrii, a także przyczyn, dla których ostrzeżenia te mogły zmotywować króla Jozjasza do podjęcia reform w Judzie.

Następny artykuł, „Napełnij ten dom chwałą”, opisuje słowa zachęty z jakimi Aggeusz zwracał się do Żydów, aby dokończyli odbudowę domu Bożego w Jerozolimie. Autor zwraca uwagę, że słowa te mają również swe zastosowanie do procesu budowy du-

chowej Świątyni Bożej, Chrystusa i Kościoła, podczas Wieku Ewangelii.

„Osieć nocnych wizji Zachariasza” to rozważania nad tym, jak wizje proroka wskazują na różne cechy Bożego boskiego planu wieków i jego ostatecznego celu, jakim jest zaprowadzenie Królestwa pokoju i sprawiedliwości.

Ostatni artykuł „Umiłowałem cię! Czy pamiętasz o tym?” analizuje dialog Boga z Izraelem na temat ich odstępstwa. Malachiasz prorokował również o przyjściu Mesjasza, który oczyści synów Lewiego (naśladowców Jezusa w czasie Wieku Ewangelii) i przyniesie uzdrowienie narodom w czasie swego ziemskiego Królestwa.

Niech te artykuły pomogą każdemu z nas lepiej zrozumieć życie i nauczanie tych Bożych proroków.

### Maj/Czerwiec 2018

<b>Prorok poeta</b> .....	<b>4</b>
Micheasz - cz. 2: Przywrócenie.	
<b>Prorocत्व Nahuma w naszych czasach</b> .....	<b>6</b>
Nahum.	
<b>Habakuk, nieznan prorok</b> .....	<b>10</b>
Habakuk.	
<b>Sofoniasz i czyste wargi</b> .....	<b>13</b>
Sofoniasz.	
<b>Napełnij ten dom chwałą</b> .....	<b>17</b>
Aggeusz.	
<b>Osieć nocnych wizji Zachariasza</b> .....	<b>20</b>
Zachariasz.	
<b>Kochałem Was! Zapomnieliście?</b> .....	<b>23</b>
Malachiasz.	

## Prorok poeta

*Lecz ja będę wypatrywał Pana, będę wyczekiwał Boga mojego zbawienia. Mój Bóg mnie wysłucha! — Mich. 7:7 (BW). (Część pierwsza tego artykułu została opublikowana w magazynie The Herald - Zwiastun Królestwa Chrystusowego, nr 3/2017)*

**P**rzywrócenie. Rozdziały czwarty i piąty Proroctwa Micheasza są rozdziałami o przywróceniu, z wyszczególnieniem niektórych błogosławieństw, które mają w przyszłości spłynąć na Izrael i pozostałe narody.

„Ale ty, Betlejemie Efrata, najmniejszy z okręgów judzkich, z ciebie mi wyjdzie ten, który będzie władcą Izraela. Początki jego od prawieku, od dni zamierzchłych” (Mich. 5:1, BW).

Słowa te zacytowane w Ewangeliach Mateusza i Jana, proroczo zapowiadają, że zarówno Jezus jak i jego przodkowie mieli pochodzić z Betlejem. Słowa „(...)z ciebie mi (dla mnie, przekład RSV) wyjdzie” wskazują, że władca miał wyjść z niego – „dla mnie”, czyli dla Boga.

„Gdy Asyryjczycy wpadną do naszego kraju i wkroczą do naszych pałaców, wtedy wystawimy przeciwko nim siedmiu pasterzy i ośmiu książąt z ludu. Ci ogołocą kraj asyryjski mieczem(...). Tak wyratują nas od Asyryjczyków, gdy ci wtargną do naszej ziemi i będą stapać w naszych granicach” (Mich. 5:4-5, BW).

Zarówno zapis biblijny, jak i asyryjskie relacje archeologiczne wspominają inwazję Sancheryba na Judę, postać Ezechiasza, oblężenie Lakisz i Jerozolimy, daninę Ezechiasza dla asyryjskiego króla, powrót Sancheryba do jego stolicy Niniwy i jego śmierć z rąk własnych synów.

Kiedy król asyryjski wystąpił przeciw Jerozolimie, Izajasz proroczo przepowiedział, że Bóg ochroni miasto. „Przeto tak mówi Pan o królu asyryjskim: Nie wkroczy on do tego miasta ani nie wypuści tam strzały, ani nie wystąpi przeciwko niemu z tarczą, ani nie usypie przeciwko niemu szanca. (...) I osłonię to miasto, i ocalę je przez wzgląd na ciebie i przez wzgląd na Dawida, mojego sługę” (Izaj. 37:33,35, BW).

Bóg cudownie ocalił Izrael w tej bitwie z Sancherybem. „I stało się tej samej nocy, że wyszedł anioł Pański i pozbawił życia w obozie asyryjskim sto osiemdziesiąt pięć tysięcy. Następnego

dnia rano oto wszyscy oni – same trupy – pomarli” (2 Król. 19:35, BW).

W Instytucie Orientalistyki Uniwersytetu Chicagowskiego znajduje się kopia steli zapisanej przez Sancheryba, potwierdzająca zapis biblijny. Zapiski asyryjskie starają się ukryć nagły odwrót spod Jerozolimy, tym bardziej wstydlivy, że zapowiadał on bliski upadek asyryjskiego władcy (1997, Chaim Herzog i Mordechai Gichon, Battles of the Bible, strona 254).

Nie ma żadnej wzmianki w zapiskach asyryjskich dotyczącej jakiegokolwiek zwycięstwa w Jerozolimie lub wskazania powodu, dla którego atak został przerwany. Jeśli król naprawdę zdobyłby Jerozolimę zapewne pochwaliby się tym, tak jak swoimi innymi podbojami. Zamiast tego starał się, aby w kronikarskich opisach był postrzegany tak dobrze, jak to tylko możliwe, co jest wczesnym przykładem dbałości o polityczny wizerunek.

Ocalenie Izraela w przyszłej bitwie wspomnianej w Micheasza 5:4 będzie jeszcze bardziej cudowne. „I On będzie pokojem. Gdy Asyryjczycy wpadną do naszego kraju i wkroczą do naszych pałaców, wtedy wystawimy przeciwko nim siedmiu pasterzy i ośmiu książąt z ludu” (BW).

Asyria była największym wrogiem Izraela w czasach Micheasza. Asyryjczycy wspomniani w Micheasza 5:4 przedstawiają wrogów Izraela w każdym czasie, wrogów Kościoła w każdym czasie, a nawet grzech w czasie Królestwa. U Izajasza Asyryjczycy są typem na antychrysta i Szatana (Izaj. 10), a także Babilon (w rozdziale 14).

Na początku Wieku Tysiąclecia siedmiu pasterzy to skompletowany i uwielbiony Kościół. Ośmiu książąt to Starożytni Święci, którzy rządzą na ziemi. Jezus prowadzi obie grupy przeciwko wrogom Boga. To zgadza się z zapisem Izajasza 1:26: „I przywrócę ci twoich sędziów jak niegdyś, i twoich radców jak na początku” (BW).

„Ci ogołocą kraj asyryjski mieczem i kraj Nimroda dobytą bronią. Tak wyratują nas od

Asyryjczyków, gdy ci wtargną do naszej ziemi i będą stąpać w naszych granicach” (Mich. 5:5, BW).

Starożytni Godni pojawią się na scenie natychmiast po zabranii Kościoła. Będą oni widzialnymi reprezentantami i przywódcami kraju. Wspólnie będą paść mieczem, nie aby ranić owce, ale aby je strzec przed ich wrogami.

„Potem będzie resztką Jakuba wśród wielu ludów jak rosa, która pochodzi od Pana, jak obfite deszcze na zieleni, która nie czeka na ludzi ani nie pokłada nadziei w synach ludzkich” (Mich. 5:6, BW).

Rosa i deszcz pochodzą od Boga. Woda ożywia i odnawia. Dziełem Izraela i Kościoła w Królestwie będzie ożywienie i odnowienie narodów (pogan), jak rosa pokrywa trawę. Na podobieństwo rosy czy deszczu, Izrael będzie rozprzestrzeniony po całym świecie, aby prowadzić pogan i sprawić, by stali się Izraelitami.

„I będzie resztką Jakuba między narodami, wśród wielu ludów, jak lew między zwierzętami leśnymi, jak szczenię lwie wśród stad owiec; gdy wtargnie, to zdepcze i rozszarpie, i nikt się nie uratuje” (Mich. 5:7, BW).

Moc Boga jest nie do odparcia i nikt nie będzie w stanie oprzeć się Jego sile działającej przez Izrael.

„I stanie się w dniach ostatecznych, że góra ze świątynią Pana będzie stać mocno jako najwyższa z gór i będzie wyniesiona ponad pagórki, a ludy tłumnie będą do niej zdążać. I pójdzie wiele narodów, mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana i do świątyni Boga Jakuba, i będzie nas uczył swoich dróg, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami, gdyż z Syjonu wyjdzie zakon i słowo Pana z Jeruzalemu!” (Mich. 4:1-2 por. Izaj. 2:1-4, BW).

Opis ten wskazuje na to, że kiedyś ludzie poproszą aby ich uczono dróg Jahwe. Tym samym jest to dowód nadziei dla tych, którzy dziś nie uwierzyli (Izaj. 26:9). Ludzie nie będą więcej szkolić się do prowadzenia wojen (Mich. 4:3,4, a także Izaj. 2:4). Już niedługo, a zobaczymy ustanowiony od Boga rząd jako najwyższą władzę na całej ziemi.

Bóg w sposób cudowny pomógł Izraelowi w czasach Micheasza. Swoją opiekuńczą dłoń osłaniał ich na przestrzeni wieków; jednak ta Boska opieka będzie trwać również i w przyszłości. O ile więcej czyni Jego dłoń wobec nas. Będzie On pomagał nam nawet bardziej niż Izraelowi. Jednak uczyni to tylko wówczas, jeśli będziemy Mu wierni.

— Jeff Mezra —

Dziś w prorocत्वach

## Handel ludźmi

*„Duch Pański nade mną, przeto namaścił mnie, abym zwiastował ubogim dobrą nowinę, posłał mnie, abym ogłosił jeńcom wyzwolenie, a ślepym przejrzenie, abym uciśnionych wypuścił na wolność” — Łuk. 4:18.*

**T**rzynasta poprawka wprowadzona ponad 150 lat temu do konstytucji Stanów Zjednoczonych uwolniła trzy miliony osób od fizycznego niewolnictwa. Jednak wg ostatnich szacunków, około 25 milionów ludzi na całym świecie żyje w warunkach nowożytnego niewolnictwa. Prowadzą oni życie, w którym ich prawa jako ludzi nie są szanowane. Sytuacja ta jest jasnym dowodem potrzeby położenia kresu tego procederu w skali całego świata.

Fundacja Walk Free przeprowadziła śledztwo zmierzające do ustalenia liczby osób uprowadzonych i traktowanych jak niewolników. Grupa Gallupa i Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji pracują nad ich zlokalizowaniem, a następnie ustaleniem ich losu. Wśród poczynionych ustaleń, znajdują się następujące wnioski:

*cd. na str. 9*

## Proroctwo Nahuma w naszych czasach

*Dobry jest Pan, ostoją jest w dniu ucisku; on zna tych, którzy mu ufają — Nah. 1:7.*

**P**roroctwo Nahuma jest siódmym w serii tzw. „mniejszych proroków”. Jego posłannictwo skupia się wokół tematyki sądu i zniszczenia imperium asyryjskiego. Imię „Nahum” oznacza „pocieszyciel” lub „pokutnik”, a jego prorocze zapiski były źródłem nadziei oraz zachęty dla plemienia Judy. Za jego czasów, pokolenie Judy było doznało wielu trudności i utrapień ze strony Asyrii. Był to okres poprzedzający panowanie imperium babilońskiego.

Konflikt Judy i Asyrii trwał prawie sto lat. Władza najeźdźcy trwała aż do 612 r. p.n.e., kiedy to Niniwa została zaatakowana i spalona przez swych wcześniejszych poddanych: Medów, Babilończyków i Persów. Wciągu kilku lat, imperium asyryjskie przestało istnieć na zawsze, co Bóg zapowiedział właśnie w proroctwie Nahuma.

Proroctwo Nahuma wyjaśnia wiele szczegółów boskiego planu, lecz bardzo mało wiadomo z niego o prywatnym życiu samego proroka. Wśród poglądów prezentowanych przez biblistów istnieją pewne rozbieżności co do określenia czasu, kiedy urodził się Nahum a także miejsca, gdzie żył.

W zapisie Nah.1:1 mamy wspomniane, że pochodził z „Elkosz”. Chociaż dokładna lokalizacja tej miejscowości została zapomniana na przestrzeni stuleci, to jednak wielu uczonych uważa, że było to miejsce na północnozachodnim brzegu Morza Galilejskiego. Inni uczeni stoją na stanowisku, że Nahum żył w miejscowości „Alkosh”, która była asyryjskim miastem u podnóża gór na terenie Kurdystanu w północnym Iraku. Pogląd ten wydaje się jednak nieprawdopodobny, ponieważ Nahum był prorokiem dla Judy.

Prorocy Nahum, Jeremiasz i Sofoniasz żyli w podobnym okresie czasu i wszyscy oni prorokowali dla Judy. Przesłanie Nahuma opowiada o Bożym sądzie nad Asyrią i jej zniszczeniu. Jeremiasz ostrzegał Judę, że należy się poddać władzy babilońskiej, natomiast proroctwo Sofoniasza skupiało się na tematyce nawrócenia, sądu i obietnicy przywrócenia do ziemi ojców. Prorokowali również o upadku Asyrii.

### Trzy rozdziały

Księga Nahuma jest napisana w poetyckim stylu, co dodaje mocy a także elegancji jej proroczemu przesłaniu. Trzy rozdziały księgi zostały podzielone między dwa ważne tematy. Pierwszy rozdział opisuje upadek Asyrii, natomiast rozdział drugi i trzeci mówią o sądzie Bożym nad Asyrią i jej stolicą, Niniwą.

Pierwszy rozdział wyjaśnia, że Bóg pomści się na swoich wrogach, podczas gdy jednocześnie będzie chronił swój lud i wybawi go. W Nah. 1:4-5 mamy napisane: „On gromi morze i wysusza je; sprawia, że wszystkie rzeki wysychają (...) Góry drżą przed nim, a pagórki się rozplývają; ziemia staje się przed nim pustynią, smucą się wszyscy jej mieszkańcy”. Nic nie może powstrzymać sądu Bożego. Ten rozdział potwierdza również zasadę, że Bóg jest twierdzą dla swego ludu, dlatego należy Mu się jego cześć. Ten rozdział ściśle związany jest z Psalmem 97, gdzie znajduje się podobny obraz ognia niszczącego wrogów Bożych, ziemi trzęsącej się w strachu oraz gór topiących się niczym wosk.

Drugi oraz trzeci rozdział proroctwa Nahuma opisują sąd nad Niniwą. W drugim rozdziale, moc Asyrii zostaje obrócona w ściernisko w rękach najeźdźców. Miasto miało być splądrowane i ograbione z wszelkiego bogactwa i opustoszałe. Rozdział trzeci wspomina, że nieuniknione sądy Boże będą przyczyną upadku Niniwy. Nic nie może zatrzymać tego procesu. Ten sąd jest również opisany w Izaj. 10:24,25, gdzie Bóg powiedział: „Dlatego tak rzecze Wszechmocny, Pan Zastępów: Ludu mój, który zamieszkuje Syjon, nie bój się Asyrii (...) Gdyż jeszcze króciutka chwila, a ustanie zapalczywość, a mój gniew będzie ku ich zagładzie”.

Wielkie miasto Niniwa (położone blisko dzisiejszego Mosulu) upadło przed koalicją państw, które w przeszłości były jej poddane. Ich armie splądrowały miasto i spaliły je doszczętnie. Dopiero w XX w. jego wielkość i okazałość została ujawniona podczas archeologicznych prac wykopaliskowych. Niniwa znajdowała się na wschodnim brzegu rzeki Tygrys, naprzeciwko dzisiejszego Mosulu.

Niniwa była stolicą Asyrii, a w okresie świetności miasto to było centrum handlu dla całego cywilizowanego świata. Jej potęga była podkreślona wielkością oraz kunsztownie zdobionymi, pięknymi budynkami. Bez wątplenia była „bardzo wielkim miastem”, opisanym przez Jon. 3:3. Położona była na tzw. szlaku jedwabnym, łączącym wschód z zachodem. Wozy wyładowane jedwabiem, przyprawami i innymi dobrami przetaczały się przez jej bramy. Jej zabudowania rozciągały się na wiele kilometrów wzdłuż wschodniego brzegu Tygrysu. Żyzna równina pomiędzy Alkosz a Niniwą była regionem rolniczym dostarczającym jej mieszkańcom obfitości pokarmu.

Asyryjczycy byli wojowniczy i brutalni; rozszerzali sferę swych wpływów poprzez wywoływanie lęku w podbitych i okolicznych narodach, którymi władali żelazną ręką. Siejąc strach i terror, podbijali kolejne krainy. Niniwa została opisana jako miasto rozlewu krwi: „Biada krwawemu miastu! Wszystko w nim jest oszustwem, pełno w nim łupu, nie ma końca grabieży” (Nah. 3:1).

## Upadek Asyrii

Proroctwo Nahuma dotyczy upadku imparium asyryjskiego, jednakże jak wiele innych proroctw, ma ono również swe wypełnienie w naszych czasach.

W Nah. 1:2 (BW) mamy napisane: „Bogiem żarliwym i mściwym jest Pan. Mściwy jest Pan i pełen gniewu. Mści się Pan na swoich wrogach i wybucha gniewem na swoich nieprzyjaciół”. Inny przekład Biblii podaje nieco odmienne tłumaczenie tych wersetów (BT): „Zazdrosnym i mszczącym się Bogiem jest Pan; mścicielem jest Pan i Władcą [pełnym] gniewu; Pan mści się nad swymi wrogami i długo się gniewa na swoich nieprzyjaciół”. Niektóre przekłady używają w tym miejscu słowa „zemsta” (KJV). Słowa „mściwy”, „mszczący” i „zemsta” są przetłumaczone z tego samego hebrajskiego słowa (Strong H5358, „na-qam”, żywić niechęć, urażę, tj. pomścić lub karać).

Poprawnie znaczenie tego wyrażenia oddaje słowo „pomsta”, a nie „zemsta”. „Pomsta” ma związek z karą za złe czyny, w intencji osiągnięcia sprawiedliwości, natomiast „zemsta” kojarzy się z niskimi pobudkami, sugeruje szukanie odwetu i czy nawet znęcanie się. Zapis Nah. 1:3 wskazuje: „Pan nierychły do gniewu a wielkiej mocy, który winnego nie czyni niewinnym”. Boża pomsta to sprawiedliwość za zło i odnosi się do stanu sprawiedliwości całego społeczeństwa, a nie tylko jednostki. Ps. 37:17 powiada,

że Pan pokruszy ramiona bezbożników, zaś złamane ręce mogą być uleczone. Pomsta oznacza raczej naprawienie problemu przez uczynienie zadość poczuciu sprawiedliwości, niż sama odpłata. Nie leży w Bożym charakterze, aby mścić się, torturować kogoś lub dręczyć.

Prorok oświadcza: „Dobry jest Pan, ostoją jest w dniu ucisku; On zna tych, którzy mu ufają” (Nah. 1:7). Było to zapewnienie dla Judy, że pewnego dnia Asyria miała być całkowicie zniszczona i zniknąć na zawsze. Za naszych dni, w „dzień ucisku” lub „czas ucisku”, my także możemy stanowczo ufać, że Pan ochroni tych, którzy mają w nim swoją ucieczkę. Świadomość ta może być dla nas szczególnym pocieszeniem, gdy obserwujemy postępującą wokół dezintegrację świata. Wiemy, że Bóg nie zaniecha wypełnić swoje obietnice. Wiara powoduje, że ufamy Bogu we wszystkim, co ma nadejść.

Wertując karty Pisma Świętego znajdziemy kilka fragmentów, które są spójne z opisem zawartym w drugim i trzecim rozdziale proroctwa Nahuma. W Dan.12:4 czytamy, że podczas ucisku „bo to wiele ich przebieży, a rozmnoży się umiejętność” (BG). Ten zapis wiąże się z niewidzialnym powrotem Pańskim, którego dowodem jest m.in. pomnożenie wiedzy i rozwój globalnego transportu. Podobnie, Nah. 2:4 powiada: „Wozy po ulicach grzmieć i po rynku skrzypiec będą; na wejrzeniu będą jako pochodnie, a jako błyskawice biegać będą”. Przypomina nam too obrazach ziemi widzianej nocą z kosmosu, gdzie autostrady są oświetlane przez miliony lamp i pojazdy podróżujących nocą (por. Reprint maj 1883, str. 480-481, gdzie omówione zostało zagadnienie błyskawic i ich związku z 12 rozdziałem proroctwa Daniela.)

## Boże sądy w dzisiejszych czasach

Boże sądy w naszym czasie również zostały opisane w Nah. 2:3. Znajdziemy tam wyrażenie „dzień potykania” (przekład angielski mówi o „dniu przygotowania”, przyp. tłum.). Początkowo określenie to stosowało się do czasów Nahuma, do okresu przygotowania, kiedy to Pan miał zniszczyć imperium asyryjskie. To proroctwo odnosi się jednak i do naszych czasów (por. Reprint lipiec 1909, str. 4431, zagadnienie czasów końca). Podczas ucisku, Pan przygotowuje elementy i warunki burzliwych wydarzeń ucisku Jakubowego, które skumulują się

w Armagedonie. Jak tylko stary system tego świata zostanie zniszczony, Bóg zaprowadzi nowy porządek rzeczy, nową dyspensację. Tak jak miało to miejsce w przypadku Niniwy, tak skorumpowany system tego obecnego, złego świata, musi zostać splądrowany, a następnie spalony przez ogień gniewu Bożego.

„Dzień przygotowania” zaplanowany przez Boga obejmuje kilka ważnych wydarzeń. Są one konieczne, aby pomóc zniszczyć stary porządek i rozpocząć nową dyspensację. Bez zniszczenia tych systemów, mistrzowski Plan Boży nie mógłby być zbudowany na stałym fundamencie.

Jednym z głównych zadań wyznaczonych do realizacji podczas tego okresu jest ponowne ustanowienie państwa Izrael. Było to cudowne wydarzenie, ponieważ Żydzi nie tworzyli narodu przez ponad 2000 lat. Ponowne zgromadzenie rozpoczęło się w latach 70 XIX wieku i trwa do dzisiejszych czasów. Izrael jest kluczowym elementem mającym umożliwić błogosławienie całego świata w Królestwie; dlatego tak ważne jest aby ten naród został „ożywiony” przed początkiem nowej dyspensacji. Jak błogosławieństwa mogłyby popłynąć z Izraela, jeśli nie byłby zgromadzony?

W 1 Mojż. 28:14, Bóg obiecał Jakubowi, ojcu narodu Żydowskiego: „będą błogosławione w tobie i w potomstwie twoim wszystkie plemiona ziemi”. Żydzi muszą być znów zgromadzeni ze wszystkich stron świata. W chwili obecnej, więcej Żydów mieszka w Izraelu niż w jakimkolwiek innym kraju na świecie. Mimo to, nadal ogromna ich populacja żyje w Stanach Zjednoczonych. Z tego powodu spodziewamy się, że w najbliższej przyszłości nastąpi exodus amerykańskich Żydów do Izraela. Dopiero gdy ten etap dobiegnie końca, arena dziejów zostanie należycie przygotowana na rozpoczęcie ostatecznej fazy ucisku Jakubowego, po którym rozpocznie się Królestwo Boże.

„Dzień przygotowania” to także ostatni okres wyboru Kościoła. Podczas tego czasu, pszenica i kłkol będą oddzielone, a dzieło oczyszczenia Kościoła Bożego dobiegnie końca. W Mat. 25:31 czytamy: „A gdy przyjdzie Syn Człowieczy w chwale swojej i wszyscy aniołowie z nim, wtedy zasiądzie na tronie swej chwały”. Wskazuje to, że po zaślubinach Baranka, Chrystus powróci ze wszystkimi swoimi świętymi aniołami (Kościołem), aby dokonać sądu na fałszywych system i zaprowadzić porządek nowego świata.

Również podczas tego „dnia”, Chrystus będzie przeprowadzał dzieło zniszczenia starych systemów. Wzrost wiedzy jest integralną częścią tego dzieła. Religijne, społeczne, polityczne oraz finansowe systemy są pieczołowicie podtrzymywane. Jednak nawet przy obecnym poziomie zaawansowania technologicznego, te delikatne systemy są na skraju upadku. Jak już nauczyliśmy się z wydarzeń 11 września, bezprecedensowy atak na jeden kraj może spowodować światowy spadek koniunktury. Globalne rynki finansowe są tak współzależne, że wstrząs na jednym z nich, może spowodować lawinę recesji na całym świecie. Przykładem prawdziwości tego stwierdzenia był problem niewypłacalności Grecji, który zagroził stabilności Unii Europejskiej oraz światowej ekonomii.

Systemy kościelne również podjęły próbę zaistnienia w rzeczywistości działalności gospodarczej, aby pozostać wypłacalnym. Z powodu zmniejszającej się liczebności wyznawców, wiele z nich musiało poszukać innych źródeł dochodu. Obecnie kościoły zaangażowane są w działalność w obszarach takich jak służba zdrowia, doradztwo, edukacja, pomoc starszym, wydawnictwa, media oraz prowadzenie innych interesów, aby w ten sposób wesprzeć swoje finanse.

Jak chodzi o politykę, to dzisiejszy świat głośno domaga się zmian mających na celu „naprawienie problemu”. Narody nadal są karmione obietnicami, które okazują się puste przy pierwszej próbie ich weryfikacji. Osoby znajdujące się u steru władzy, wykorzystują swoją pozycję, aby zyskać korzyści dla siebie kosztem prawie każdego innego człowieka. Media społecznościowe zaprojektowane w tym celu, aby przynosić korzyści ludzkości, doprowadziły do niestabilności na całym globie. Były one ważną siłą napędową wydarzeń w czasie tzw. Arabskiej Wiosny, która zdestabilizowała cały Bliski Wschód. Świat znajduje się na skraju zniszczenia, lecz Bóg powstrzymuje „cztery wiatry”, aż „czas przygotowania” dobiegnie końca.

Końcowe dzieło „dnia przygotowania” to zgromadzenie Wielkiego Wojska Pana. Militarne, polityczne, religijne oraz społeczne siły świata są bezwiednie rekrutowane przez Boga, aby obalić skorumpowane systemy tego świata. Zgodnie z zapowiedzą proroka, „Pan (...) na pewno sprawi, że winny nie ujdzie bezkarnie” (Nah.1:3). Technologia mająca swój początek we wzroście wiedzy jest uży-

wana w tym celu, aby ukryte rzeczy ujrzały światło dzienne. W żadnym innym okresie historii prawda o różnych sprawach ludzkości nie była ujawniana na tak wiele sposobów. Bogaci i wpływowi nie mogą już więcej ukrywać swych sekretów, a ta wiedza pomaga w mobilizacji Wielkiej Armii Pana. Wielkie firmy regularnie doświadczają przypadków wycieku danych osobowych swych klientów, które niejednokrotnie ich kompromitują przez ujawnienie pilnie skrywanym tajemnic.

## Przygotowanie czegoś lepszego

Siły uwolnione podczas „dnia przygotowania” spowodują zniszczenie społecznych, politycznych, finansowych oraz religijnych systemów tego świata, tak jak zniszczona została Niniwa. A wszystkie te czynniki doprowadzą do ogromnego wstrząsu, który unicestwi obecny porządek świata i zniszczy dzisiejsze, zdeprawowane systemy. To zniszczenie usunie przeszkody stojące na drodze zaprowadzeniu nowej dyspensacji.

Bóg ma na uwadze cierpienia każdej osoby, która zostanie dotknięta tym upadkiem, w związku z czym dozwoli jedynie na takie zniszczenie, które jest konieczne aby wykonać Jego cel. „Gdyż nawet gniew ludzki przyczynia ci sławy, A tymi, co ocaleją z gniewu, ty się opaszysz” (Ps. 76:10). Bóg wyda ten wyrok aby ocalić „cichych” na ziemi i wprowadzić ich w nową erę pokoju i sprawiedliwości, która dostępna będzie dla wszystkich mężczyzn, kobiet i dzieci, jacy kiedykolwiek żyli. Prorok pisze: „Oto na tych górach nogi wdzięczne poselstwo opowiadającego, zwiastującego pokój. Obchodźże, o Judo! uroczyste święta

twoje, oddawaj śluby twoje; bo się więcej złośnik mimo cię chodzić nie pokusi, do szczętu jest wygładzony” (Nah. 1:15, BG).

Słowa te potwierdzają, że w Bożym Królestwie i przyszłych wiekach, jakie nadejdą, Bóg w sposób symboliczny stanie na „górach ziemi” i będzie panował w pokoju. Ta nowa dyspensacja pozwoli wszystkim czcić Boga i poznawać Jego pełen miłości charakter. Zdeprawowani zostaną na zawsze zniszczeni. Chwała niech będzie Bogu, za Jego obietnicę wybawienia.

Proroctwo Nahuma jest wyjątkowym przesłaniem do naśladowców Chrystusa żyjących w dzisiejszych czasach. Nauczanie tego siódmego, mniejszego proroka, jest szczególnie ważne dla tych, którzy uczynili swoje przymierze przy ofercie (Ps. 50:5). Przez Nahuma, Bóg zapewnia nas, że zdeprawowany system będzie osądzony i całkowicie unicestwiony. Bóg potwierdza nam swoją wagę swojej woli i zamiarów, które realizowane są podczas tego czasu przemocy, wojny, chciwości i deprawacji. Co więcej, daje On nam swoje zapewnienie, że tylko On jest jedynym źródłem pocieszenia i ochrony w czasie tych prób. W tym wszystkim radujmy się, widząc, że przybliży się wybawienie świata.

Proroctwo Nahuma zapewnia nam wspaniałe pocieszenie. Obyśmy potrafili podwoić swoje wysiłki i stali się godnymi Boskiego zaufania. Chwała niech będzie Bogu, który kieruje wszystkimi tymi wydarzeniami jako częścią swego mistrzowskiego planu pojednania całej ludzkości.

— Robert Goodman —

*cd. ze str. 5*

- 64% wszystkich zniewolonych osób trafia do pracy przymusowej, 19% jest wykorzystywanych seksualnie, a 16% staje się częścią systemu niewolnictwa sponsorowanego przez państwo.
- Obszary gospodarki, w których najczęściej wykorzystuje się pracę niewolniczą, to prace domowe, budownictwo, produkcja i rolnictwo.
- Ponad 50% mężczyzn i kobiet wykorzystywanych do niewolniczej pracy zmuszanych jest do tego za pomocą mechanizmu utrzymywania ich w stanie zadłużenia; przy czym ich odsetek w branżach wymienionych powyżej waha się między 1% a 70% (wg Wikipedii, tzw. „niewola dłużna” to zobowiązanie osoby do pracy lub świadczenia usług jako zabezpieczenie spłaty zadłużenia lub innego zobowiązania, gdy nie ma perspektyw na faktyczne spłacenie długu; usługi wymagane do spłaty długu mogą być nieokreślone, podobnie jak sam czas trwania tych usług).

*cd. na str. 16*

## Habakuk, nieznany prorok

*I odpowiedział mi Pan, mówiąc: Zapisz to, co widziałeś i wyryj to na tablicach, aby to można szybko przeczytać [ang. tłum. RVIC: „aby ten, kto czyta, mógł biec”]. Gdyż widzenie dotyczy oznaczonego czasu i wypełni się niezawodnie. Jeżeli się odwleka, wyczekuj go, gdyż na pewno się spełni, nie opóźni się — Hab. 2:2,3 (NB; pozostałe cytaty pochodzą z BG).*

**M**imo, że tematowy tekst odnosi się do odpowiedzi Pana Boga na pytanie proroka o Babilon, Badacze Pisma Świętego wiążą ten tekst z Planem Wieków. Stwierdza on, że Pan Bóg ma Plan, i że możliwym jest zrozumienie go poprzez badanie Pism i wpływ Ducha Świętego. Rezultatem zrozumienia Planu – wg Pism – jest to, że ktoś może „biec”. Słownik Stronga tłumaczy słowo „biec” (nr 7323) z tego wersetu jako „czynność biegania (z jakiegokolwiek powodu, ale przede wszystkim śpieszyć się)”. W Ps. 19:6 to słowo pojawia się jako „olbrzym, który ma biec” w opisie Oblubieńca wychodzącego ze swojej komnaty. Widzenie Habakuka pokazuje nam wskazówki, których śledzenie umożliwi zobaczenie końcowego rezultatu Boskiego Planu, jeśli tylko odpowiemy na zaproszenie Oblubieńca, poświęcimy nasze życie i będziemy biec po nagrodę Wysokiego Powołania w Jezusie Chrystusie (1 Kor. 9:24, Fil. 3:14).

### Prorok Habakuk

Habakuk nie jest wspomniany nigdzie poza księgą nazwaną od jego imienia. Ponieważ tak mało o nim wiadomo, ciężko jest ustalić czas, kiedy prorokował. Umieszczenie jego prorocstwa wśród Proroków Mniejszych i przepowiednia najazdu Babilończyków (1:6) sugeruje, że Habakuk żył w Judzie, w ostatnich latach panowania króla Jozjasza lub na początku panowania Jehojahima. Po upadku Niniwy, Babilon rozpoczął swoje panowanie na Bliskim Wschodzie. Stało się to na skutek bitwy pod Karkemisz, która – wg McClintocka i Stronga – miała miejsce w 605 r. p.n.e., kiedy to król babiloński Nabuchodonozor II, syn Nabopolassara, rozgromił siły egipskie i zniszczył je pod Hamat, w Syrii (2 Kron. 35:20, Jer. 45:12).

Imię „Habakuk” znaczy „otaczający; uścisk” i sugeruje, że tematem tej księgi jest ważność trwania przy Panu Bogu, pomimo tego, co dzieje się wokół nas. Jest to napomnienie Kościoła żyjącego w obecnym czasie i zachęta do trwania przy Panu, gdy zło grozi zniszc-

zeniem obecnego porządku rzeczy. Musimy kurczo-wo trzymać się wizji Bożego Planu postępującego w prawidłowym tempie i przekonania, że żadne zło nie jest w stanie odłączyć nas od Bożej miłości (Rzym. 8:37-39). W trzech rozdziałach tej księgi, Habakuk zadaje dwa pytania, na które Pan Bóg daje odpowiedź. Zadowolony z otrzymanego wsparcia, Habakuk zanoszący dziękczynną modlitwę do Pana Boga.

• **Pierwsze pytanie Habakuka:** Dlaczego zło w Judzie uchodzi bezkarnie (1:2-4)? **Odpowiedź Pana Boga:** To nie potrwa długo – Babilończycy wymierzą Judzie odpowiednią karę (1:5-11).

Bunt Judy przeciwko Panu Bogu uległ przyśpieszeniu podczas rządów Manassesesa. Bałwochwalstwo było tak zakorzenione w ludziach, że nawet reformy dobrego króla Jozjasza nie mogły zapobiec zniszczeniu (2 Król. 23-26). Podczas swego 31-letniego panowania, które rozpoczął w wieku 8 lat (2 Kron. 34), Jozjasz oczyścił kraj z bałwochwalstwa. Opis 2 Kron. 35 mówi o Świątce Paschy (w. 18), jakiego nie było od czasów Samuela. Niestety, zepsucie Judy pod rządami Manassesesa (2 Król. 21:11-15) były tak bardzo ugruntowane, że wysiłki Jozjasza mogły tylko przesunąć w czasie karę nad Judą (2 Król. 23:26).

Jakiś czas po tym wspomniałem świątce Paschy, Jozjasz zetknął się z faraonem Necho, który wyruszył do walki przeciwko królowi asyryjskiemu (2 Król. 23:29). Przez posłańców, Necho rzekł Jozjaszowi: „Co ja mam z tobą, królu Judzki? Nie przeciwko tobie dziś ciągnę, ale przeciwko domowi, który ze mną walczy; i rozkazał mi Bóg, abym się pośpieszył. Przestań walczyć z Bogiem, który jest ze mną, aby cię nie zabił.” (2 Kron. 35:21).

Stwierdzenie Necho, że Pan Bóg go posłał, nie było prawdą. Jednak Jozjasz nadal nie ustępował przed Necho, aż do momentu, gdy został zabity podczas walki (2 Kron. 35:24) [zob. „Książka Pytań i Odpowiedzi”, strona 756 (angielskojęzyczne wydanie), gdzie opisana jest dyskusja na temat nagłej śmierci Jozjasza po tym, jak Pan Bóg obiecał,



że umrze w pokoju (2 Król. 22:20)]. Źródła historyczne wskazują, że zdarzyło się to w 609 r. p.n.e., a miejsce na tronie zajął Jehojakim (znany też jako Eljakim) (2 Król. 23:29, 30, 34). Zanim jednak Jehojakim zasiadł na tronie, pewne zdarzenia zmieniły bieg historii Judy.

Najpierw ludzie obwołali królem Jechoachaza, syna Jozjasza. Trzy miesiące później, faraon Necho odsunął go od władzy i nałożył na kraj haracz – 100 talentów srebra i talent złota – a królem, zamiast Jechoachaza, ustanowił 25-letniego syna Jozjasza, Eliakima, zmieniając jego imię na Jehojakim (2 Kron. 36:2-5). Jehojakim nałożył na Judejczyków wysoki podatek i przekazywał wszystkie pieniądze faraonowi (2 Król. 23:35). Kiedy Nebukadnesar, na rozkaz swojego ojca, najechał Jeruzalem, wziął Jehojakima do niewoli oraz zabrał Daniela i innych Izraelitów do Babilonu (Dan. 1:1, 2 Kron. 26:6, 2 Król. 24:1). Niepodległość Judy dobiegła końca.

Chociaż utrata niepodległości była karą dla narodu, to jednak niewola w Babilonie była boskim sposobem ochrony Jego wiernych (Jer. 24:5). Później Pan Jezus powiedział: „i będzie Jeruzalem deptane od pogan, aż się wypełnią czasy pogan” (Ew. Łuk. 21:24). Był to początek wypełniania się proroctwa, a zarazem Boża odpowiedź na pierwsze pytanie Habakuka.

• **Drugie pytanie Habakuka:** Jak sprawiedliwy Bóg może użyć niegodziwego Babilonu, aby ukarać ludzi bardziej prawych od niego (1:12-2:1)?  
**Odpowiedź Pana Boga:** Babilon również zostanie ukarany, a pozostali wierni z Judy będą nagrodzeni.

Nebukadnesar wstąpił na tron jako król babiloński, po chorobie swego ojca, Nabopolassara. Synowie ostatniego króla judzkiego, Sedekiasza, zostali zabici na jego oczach, a jego samego oślepieno i przewieziono do Babilonu. Jeruzalem zostało złupione, jego mury zburzone, a świątynia i pałac doszczętnie spalone (2 Król. 25:6-10). Wszyscy pozostali przywódcy zostali zabici. Nebukadnesar zniszczyłby wkrótce wszystko to, co ocalało z południowego królestwa Izraela. Nic dziwnego, że Habakuk ubolewał nad taką karą.

Król Nebukadnesar (po chaldejsku: Nabū-kudurrī-usur) odgrywa znaczącą rolę w księdze Daniela. Opis jego snu o historii świata (Dan. 2) i nawrócenia się do jedynego prawdziwego Boga, po otrzymaniu kary za swoją arogancję (Dan. 4:37), zajęły znaczną część tej księgi. Pod rządami Nebukadnesara miasto Babilon, zajmujące powierzchnię ok. 16 km<sup>2</sup> (6 mil kwadratowych) wyglądało tak okazale, jak

nigdy wcześniej, ani nigdy później. Podwójne mury otaczały całe miasto. Rzeka Eufrat płynęła przez sam środek miasta, nawadniając Wiszące Ogrody [Stephen M. Miller: „Babilon: Kto jest kim i co jest gdzie w Biblii?”].

Zapiski z czasów panowania Nabonida, ostatniego władcy imperium, wskazują, że w trzecim roku jego rządów wyniósł swojego syna Belsazara [Belsazar (Dan. 5:1), którego imię znaczy „Bel, chroń/miej w opiece króla”, był synem i następcą tronu Nabonida. W Dan. 5:22 jest nazwany „synem Nebukadnesara”, ale użyte tam aramejskie słowo może też znaczyć „wnuk” lub „potomek”, a nawet „następca”. Podobnie, słowo „ojciec” może znaczyć „przodek” lub „poprzednik”] na stanowisko współregenta, aby rządził Babilonem. Później Nabonid poprowadził swą armię przez Syrię i Liban, aż do oazy Taima w północnozachodniej Arabii, gdzie osiadł i pozostał przez następne 10 lat [napis z Harranu, H2].

## Napis na ścianie

Podczas święta w 539 r. p.n.e. pojawiła się tajemnicza ręka, która napisała na ścianie „MENE, MENE, TEKEL UPHARSIN”, zapowiadając upadek Babilonu. „Zliczył Bóg królestwo twoje i do końca je przywiódł. Zważonyś na wadze, a znalezionyś lekki. Rozdzielone jest królestwo twoje, a dane Medom i Persom” (Dan. 5:24-28). Tej nocy Dariusz Medyczyk zabił Belsazara.

Perska opowieść [ci, którzy uważają, że Daniel nie popełnił błędów historycznych, są przekonani, że imiona Dariusz i Cyrus odnoszą się do tej samej postaci. Jakiś czas temu zostało to udowodnione przez Donalda Wisemana z Muzeum Brytyjskiego i tak jest dziś powszechnie uznawane. Dan. 6:29 używa takiego samego sposobu opisu, jak 1 Kron. 5:26, gdzie Pul i Tiglat-Pileser to tożsama postać (teraz wśród historyków jest powszechnie wiadome, że te dwa imiona określają tę samą osobę). Co więcej, Cyrus jest czasami nazywany „Medem”, ponieważ rządził królestwem swojego dziadka ze strony matki, który był Medem] potwierdza czyny Babilonu, na które uskarża się Daniel (Dan. 5:23). Nabonid nakazał sprowadzić bożki babilońskie, aby go chroniły, ale napór wroga w miesiącu Tiszri zakończył się szturmem Cyrusa na Tygrys i Sippar. Nabonid uciekł. Dwa dni później, Ugbaru, władca Gutium, i armia Cyrusa wkroczyli do Babilonu bez walki [Grayson 1975, Kronika 6]. Pierwsze państwo uniwersalne z Dan. 2:36-38 upadło. Cyrus zarządził, że „będący w niewoli Izraelici mają

wrócić do Jerozolimy i odbudować świątynię (Ezd. 1:1-4). Boża odpowiedź na drugie pytanie Habakuka znalazł swoje wypełnienie. Wierni z Judy mogli wrócić do domu. Usatysfakcjonowany z odpowiedzi Habakuk zakańcza to zagadnienie słowami: „Ale Pan jest w swym świętym przybytku. Umilknij przed nim, cała ziemi!” (2:20).

• **Habakuk kończy swoje proroctwo wyznaniem zaufania i radości w Bogu (rozdz. 3)**

Habakuk postawił siebie samego na posterunku na wieży, aby poczekać na odpowiedź Pana Boga na jego pytania (2:1). Teraz rozumie, że Pan Bóg realizuje swój Plan. Prorok wylicza, od wersetu 2 do 17, wszystkie sposoby Bożego działania w stosunku do jego ludu, szczególnie podczas wyjścia z Egiptu i mówi – parafrazując: „Widzę już, w jaki sposób działasz, Panie. Choć czasem trudno zrozumieć coś, co dzieje się w danej chwili, wszystkie Twoje działania zmierzają do wypełnienia Twojego Planu. One doprowadziły nas do Ziemi Obiecanej. Zrobiły z nas naród. Pan Bóg jest cudowny pomimo, że czasem nie rozumiemy Jego postępowania.”

Teraz Habakuk mówi Panu: „Widzę Twoją wielką moc, Panie Boże. Przepraszam, że przedtem o niej zapomniałem. Pozwoliłem opanować się moim obawom” (5 Moj. 33:2, 2 Moj. 12:29, Joz. 14:5, 2 Moj. 14:21, Joz. 4:23, Joz. 21:43).

Prosi, żeby Pan Bóg dodał otuchy w latach niewoli, aby zapobiec zniechęceniu tych, którzy są prawego serca. „Objaw sprawę w pośrodku lat; w gniewie wspomnij na miłosierdzie” (w. 2). „Nie chybiło żadne słowo ze wszystkich słów dobrych, które obiecał Pan domowi Izraelskiemu; wszystko się wypełniło” (Joz. 21:45). Habakuk jest jednocześnie zachwycony i uspokojony. Wyraża to poprzez pieśń wiary, zapisaną w trzech ostatnich wersach tej księgi. „Chodźby figowe drzewo nie zakwitnęło i nie było urodzaju na winnicach, chodźby i owoc oliwy pochybił, i role nie przyniosły pożytku, i z owczarni by owce wybite były, a nie byłoby bydła w oborach; Wszakże się ja w Panu weselić będę, rozraduje się w Bogu zbawienia mego” (3:17, 18 BG).

Lekcja dla nas: Kiedy patrzymy na otaczającą nas rzeczywistość i lamentujemy: „Dlaczego, Panie, zwlekasz z rozprawieniem się z tym grzesznym światem?”, Pan Bóg daje nam odpowiedź, że Jego sposób rozpra-

wiania się z nim będzie się odbywał poprzez działania Wielkiej Armii Pana – samolubnej i nieprawej grupy (Joel 2:2-11, Hab. 3:16). Pan kazał Habakukowi zapisać („wyryć”, Strong 3789) widzenie, aby później mógł zrozumieć działanie Pana Boga. Podobnie w czasach końca, Pan Bóg za pośrednictwem wielu autorów dostarczył pism, które dają zrozumienie Jego Planu przewyższenia grzechu i zła, aby ostatni członkowie Kościoła mogli wytrwać i nie zwątpić w mądrość Bożą (Dan. 12:4).

Tak jak Habakuk który podliczył, jak wiele razy Pan Bóg chronił i kierował swoim ludem, tak i my – jako członkowie Bożego ludu przy końcu wieku – możemy widzieć zidentyfikować wypełnienie się Bożych słów na temat czasów pogan (2520 lat, Łuk 21:24), przyjscia na świat i śmierci Mesjasza oraz następującego po tych wydarzeniach powołaniu pogan (70 tygodni, Dan. 9:24-27), czasów końca (1260 lat, Dan. 12:7), niewidzialnej obecności Naszego Pana, który powrócił (1335 lat, Dan. 12:12) i przywrócenia Izraela do łaski (Ezech. 37). My, którzy szukamy Bożej sprawiedliwości, musimy żyć w wierze i nie upadać, kiedy widzimy, że zło jeszcze panuje. Nie powinniśmy żalić się: „Jak długo jeszcze, o Panie?” Mamy wiarę w to, że Boski Plan wypełnia się dokładnie według Jego zamierzenia, a nie naszego. Możemy być rozczarowani środkami, jakie Pan wykorzystuje w celu doprowadzenia do końca obecnego złego porządku rzeczy, ale znajdziemy pokój dzięki uświadomieniu sobie całkowitej boskiej suwerenności, sprawiedliwości i litości. Powinniśmy modlić się o to, by stała się wola Pańska, pamiętając, że Jego praca nad stworzeniem nowego porządku jest ważniejsza niż nasze własne sprawy. W trudnych czasach musimy pamiętać, że silna wiara wyklucza cielesną słabość.

Słowa Habakuka miały wielkie znaczenie dla apostoła Pawła, który zanotował je w Rzym. 1:17 i Gal. 3:11, kiedy pisał o usprawiedliwieniu z wiary. Później wspomniał o jego widzeniu w Hebr. 10:37-38, wiążąc je z czasem Wtórej Obecności Pańskiej i zachęcając nas do trwania w cierpliwej wytrwałości w najgorszych czasach. Miejmy wiarę w Pana Boga, który wypełnia swój Plan, broni swoich wybranych i prowadzi nas do cudownej nadziei sławy, czci i nieskazitelności (Rzym. 2:7).

— Len Griehs —

## Sofoniasz i czyste wargi

*Bo na ten czas przywrócę narodom wargi czyste, któremiby wzywali wszyscy imienia Pańskiego, a służyli mu jednomyślnie — Sof. 3:9 (BG).*

Pierwsze słowa proroctwa Sofoniasza podają jego rodowód cofając się aż o cztery pokolenia. Czegoś podobnego nie znajdujemy u żadnego innego proroka. Rozsądnym jest zatem wniosek, że Sofoniasz był bezpośrednim potomkiem króla Ezechiasza. Ta prorocza księga została napisana za dni dobrego króla Jozjasza, a ostrzeżenia Sofoniasza mogą być postrzegane jako zachęta dla tego króla do okazania szczególnej gorliwości.

### Reformy króla Jozjasza

Król Jozjasz zaczął panować gdy miał osiem lat i rządził w Jeruzalem przez 31 lat (2 Kron. 34:1-3). Czynił to, co prawię w oczach Boga, ponieważ kroczył śladami Dawida, swego ojca. Reformy Jozjasza były jednym z najświetlejszych okresów w historii Judy.

W ósmym roku swego panowania (tj. w wieku 16 lat), król Jozjasz zaczął szukać Boga Dawida, swego ojca. Nigdy dość podkreślenia, jak wielkie znaczenie ma wychowanie dziecka by szło we właściwym kierunku oraz zwracania uwagi na cudowny plon takiego wychowania (Przyp. 22:6). Problemem, jakim przyszło Jozjaszowi stawić czoła w królestwie składającym się z dwóch pokoleń (Judy i Benjamina), którym teraz rządził, było to, że podążało ono za fałszywymi bogami, nawet w Jeruzolimie.

W dwunastym roku swego panowania (tj. w wieku 20 lat), Jozjasz oczyścił Judę i Jeruzolimę z wyżynek, gajów, rzeźb i odlewanych podobizn. Jozjasz osobiście doglądał oczyszczania. Odlewane podobizny zostały potłuczone, a Jozjasz wraz ze swoimi ludźmi skruszył je na pył i rozrzucił na groby tych, którzy składali ofiary swoim bożkom (2 Kron. 34:4).

Zapis historyczny sugeruje również, że zabito wszystkich proroków Baala i spalono ich kości na ich własnych ołtarzach (werset 5). Nie miejmy współczucia dla tych kapłanów, ponieważ byli oni mordercami i praktykowali najbrzydliwsze formy składania ofiar z dzieci. Do czasu reformy Jozjasza ołtarze Baala znajdowały się tuż za murami Jeruzolimy. „Nadto pobudowali wyżyny Tofet, które jest w dolinie syna

Hennomowego [tuż pod ścianami Syjonu na południowowschodnim rogu Jeruzolimy], aby palili synów swych i córki swe ogniem, czegom nie rozkazał, ani wstąpiło na serce moje” (Jer. 7:31).

Proces oczyszczania przeprowadzony przez Jozjasza nie zakończył się na starych granicach dziesięciopokoleniowego królestwa, które wówczas zamieszkałoby przez Samarytan (2 Król. 17:24). Jozjasz kontynuował to oczyszczenie także w miastach Manasses i Efraima, dochodząc nawet do skrajnej północnej granicy królestwa, gdzie niegdyś mieszkał Neftali. Cóż za dobry król!

A jednak, w tym samym czasie, złowrogie proroctwa Sofoniasza służyły za ostrzeżenie.

### Naprawienie świątyni Salomona

Jozjasz zarządził naprawienie świątyni Salomona w Jeruzolimie w osiemnastym roku swego panowania (tj. w wieku 26 lat). Co więcej, „znalazł Helkijas kapłan księgi zakonu Pańskiego, podanego przez Mojżesza” (2 Kron. 34:14-16).

W świątynnym kompleksie mieszkała prorokini Hulda. Była odpowiedzialna za szatnię. Podobnie jak Sofoniasz, Hulda przepowiedziała nadchodzące nieszczęście. „Tak mówi Pan: Oto, Ja przywiodę złe na to miejsce, i na obywateli jego, wszystkie przekłęstwa napisane w tych księgach, które czytano przed królem Judzkim” (2 Kron. 34:24-25). Podobną wypowiedź czytamy na początku proroctwa Sofoniasza: „wykorzenie człowieka z oblicza tej ziemi, mówi Pan. Bo wyciągnę rękę moją na Judę, i na wszystkich obywateli Jeruzalemskich” (Sof. 1:2,4).

Jozjasz i jego zwolennicy byli szczerzy w swych reformach, ale opór wobec zmian był silniejszy. Dlatego Sofoniasz pisze: „wykorzenie z miejsca tego ostatki Baalowe, i popy jego z kapłanami [nominalnymi kapłanami Jehowy]; i tych, którzy się kłaniają na dachach wojsku niebieskiemu, i tych, którzy kłaniając się przysięgają przez Pana, także i tych, którzy przysięgają przez Molocha [bałwana nazwanego „królem”] swego; i tych, którzy się odwracają od naśladowania

Pana, i którzy nie szukają Pana, ani się pytają o nim” (Sof. 1:4-6). Owszem, było wówczas kilku wiernych Lewitów i członków narodu, bo zawsze jest garstka wiernych wierzących, ale Pan miał już przygotowany surowy wyrok dla tych, którzy nominalnie służyli w Jego imieniu, podczas gdy w tym samym czasie wielbili „wojska niebieskie”. Ten rodzaj „mieszanego” uwielbienia jest raczej regułą niż wyjątkiem. Jednakże Jehowa jest Bogiem zazdrosnym: „Nie będziesz miał bogów innych przede mną” – 2 Mojż. 20:3. Pan nigdy nie powiedział: „Jeśli praktykujesz jakikolwiek inny kult po wyjściu ze świątyni, to twoja sprawa”. Nie, Bóg chce, by nasze serca były Mu w pełni oddane.

## Wielkie święto przejścia

Jozjasz musiał zmierzyć się z dwoma prorocत्वami o narodowej katastrofie, pierwszym od Sofoniasza i drugim od Huldy. Zrozumiał, jak daleko lud Judy odstąpił od przymierza i z żalu rozdarł swe szaty. Z powodu tej skruchy Bóg obiecał Jozjaszowi: „Oto ja cię zbiorę do ojców twoich, a będziesz włożony do grobu twego w pokoju, aby nie oglądały oczy twoje wszystkiego złego, które Ja przywiodę na to miew” (2 Kron. 34:28).

U Sofoniasza nie ma nawiązania do tego aktu łaski, co sugeruje, że wizje zostały spisane przed reformą Jozjasza.

Uznawszy, że Pan jest miłosierny, Jozjasz nie tylko uroczyście odnowił przymierze narodu z Bogiem, ale sprawił, że lud świętował także wielką Paschę: „A nie było obchodzone święto przejścia temu podobne w Izraelu ode dni Samuela proroka” (2 Kron. 35:17-18).

Ostrzeżenie Sofoniasza jest wciąż aktualne. „Szukajcie Pana wszyscy pokorni na ziemi, którzy sąd jego czynicie; szukajcie sprawiedliwości, szukajcie pokory, snać się ukryjecie w dzień zapalczowości Pańskiej” (Sof. 2:3). Dodatkowo, prorocत्व Sofoniasza zawiera w sobie znacznie większy obraz końcowych doświadczeń obecnego wieku w czasie ucisku. Obejmuje również znacznie większy obraz wyzwolenia. Częścią naszego poselstwa do świata jest to, że muszą wprowadzić w czyn słowa Sofoniasza, to znaczy, by szukali sprawiedliwości i łagodności.

Kościół znajduje się w stanie „przymierza przy ofierze”, w związku z czym jesteśmy objęci oraz chronieni Pańskimi skrzydłami (Psalm 91:4). Mając do dyspozycji ten szczególnie przywilej, chcemy zachęcić wszystkich nieofiarowanych, by zobaczyli w słowach

Sofoniasza wskazówkę dla całej ziemi. Królowie powinni „pocałować syna” (Psalm 2:12). Oznacza to, że powinni szukać bliższej społeczności i przyjmować polecenia od Jezusa. Jednak nie spodziewamy się, że to nastąpi.

## Sąd wschodu i zachodu

Kara zapowiedziana w prorocत्वie Sofoniasza nie miała spaść wyłącznie na Judę. Patrząc na zachód, Sofoniasz wygłosił zapowiedź kary wobec ziemi filistyńskiej. „Bo Gaza opuszczona będzie, i Aszkalon spustoszony (...) o ziemio Chananejska Filistyńczyków! że cię tak wytracę” (Sof. 2:4-6). Zwracając się na wschód Sofoniasz ogłosił sąd przeciwko Ammonowi i Moabowi: „mówi Pan zastępów, Bóg Izraelski, że się Moab stanie jako Sodoma, a synowie Ammonowi jako Gomora” (Sof. 2:9).

## Sąd południa

Zwracając się ku południowi, Sofoniasz ogłosił: „Również wy, Kuszyci, będziecie przebici mieczem Pana” (Sof. 2:12, BW). Ale dlaczego mówi o „Kuszytach”, a nie „Egipcjanach”? Dlaczego Sofoniasz nie napisał: „Również wy, Egipcjanie, będziecie przebici mieczem Pana”?

Grecki historyk Herodot podaje, że w bardzo długiej historii Egiptu „było osiemnastu kuszyckich królów” („Histories”, 2:100.1). Ci nubijscy („kuszyckcy”) faraonowie stanowili 25. dynastię Egiptu oraz utrzymywali pełną władzę pomiędzy VII a VI wiekiem p.n.e. [Klaus Baer, „The Libyan and Nubian Kings of Egypt: Notes on the Chronology of Dynasties XXII to XXVI”, Journal of Near Eastern Studies (JNES), Tom XXXII, Nr 1/2 (styczeń-kwiecień, 1973), str. 4-25].

Jeden z tych „kuszyckich” faraonów był w stanie zorganizować wystarczającą siłę militarną, by stawić czoła Asyrii za czasów Hiskiasza i Izajasza (2 Król. 19:8-9; Izaj. 37:8-9). Podczas oblężenia Jerozolimy przez asyryjskiego króla Sancheryba, Taharka, jeden z nubijskich („etiopskich”) faraonów Egiptu, poprowadził armię, by wesprzeć Ezechiasza. Podczas tego najazdu Bóg dokonał wielkiego wybawienia. Anioł Pański uderzył w zastępy Asyryjczyków i jednej nocy zabił „sto osiemdziesiąt pięć tysięcy”.

Cztery pokolenia później, w czasie spisywania prorocत्व Sofoniasza, część Egiptu na południe od delty Nilu (Górny Egipt) wciąż znajdowała się pod kontrolą Nubijczyków, którzy dzierżyli Teby. Przed końcem panowania Jozjasza, nubijska kontrola

w Egipcie dobiegła końca, co było realizacją słów proctwa i dopełnieniem „sądu południa”.

## Sąd północy

Zwracając się na północ, Sofoniasz ogłosił sąd przeciwko samej Asyrii. Ten godny potępienia naród miał wkrótce upaść przed powstającą światową władzą Babilonu. „Bo wyciągnę rękę moją na północy, i wytracę Assura, i podam Niniwę w spustoszenie i suszę, jako pustynię” (Sof. 2:13). Ruiny Niniwy, umiejscowione na skraju współczesnego Mosulu w Iraku, wskazują jak Boska moc zmieniła kolejne miasto w pustkowie.

## Spustoszenie Asyrii i śmierć Jozjasza

Ten sąd na Asyrię spadł w momencie, gdy ich armia stanęła obozem pod Karkemiasz we współczesnej Turcji. Przeciwko Asyrii ze wschodu maszerowali Babilończycy i Medowie. Nubijscy sprzymierzeńcy Judy zostali teraz zastąpieni przez nową, rodzimą egipską dynastię, na czele której stał wówczas faraon Necho II.

„Za dni jego [Jozjasza] wyciągnął Faraon Necho, król Egipski, przeciw królowi Assyryjskiemu ku rzece Eufrates; wyjechał też król Jozyjasz przeciwko niemu, którego on [Necho] zabił w Megiddo, gdy go [Jozjasza] ujrzał” (2 Król. 23:29).

Zarówno tragiczne działanie Jozjasza, prowadzące ostatecznie do jego śmierci, jak i pytanie dlaczego wyruszył pod Megiddo, tak daleko od terytorium Judy, są bardzo zastanawiające. Część zamieszania związana jest z tłumaczem dwóch hebrajskich słów przetłumaczonych w zacytowanym fragmencie jako „przeciw”.

Niektórzy sugerują, że Necho nie wyruszył, by walczyć „przeciw” Asyrii, ale by ich wspomóc. „Motywy Jozjasza stają się krystalicznie jasne, jeśli założymy, że był w pełni świadomy, jak ważne jest opóźnienie Egipcjan. W takim przypadku wyruszył pod Megiddo będąc zupełnie świadomym ryzyka, ale również mając nadzieję, że zmuszając Necho do zaangażowania swych sił w potyczkę, skutecznie przypieczętuje koniec króla asyryjskiego. Dlatego jest wielce prawdopodobnie, że ostatni z wielkich królów żydowskich położył swe życie w prawdziwie heroicznej i całkowicie skutecznej próbie pomszczenia okropieństwa, którego jego naród wycierpiał z rąk Asyrii” [M. B. Rowton, „Jeremiah and the Death of Josiah”,

Journal of Near Eastern Studies, Tom 10, Nr 2, (kwiecień 1951), str. 128-130.]. Czy Jozjasz słusznie uczynił kładąc swe życie w heroicznym czynie?

Nie ma żadnego zapisu, by pytał o Bożą wolę odnośnie podjęcia działań militarnych. Opis 2 Kron. 35:20-27 przekazuje opis śmierci Jozjasza, dający faraonowi Necho ostatnie słowo (wersety 21-22) i obwiniający Jozjasza o nieusłuchanie tych słów: „Ale on [Necho] posłał do niego [Jozjasza] posłów swych, mówiąc: Cóż ja mam z tobą, królu Judzki? Nie przeciwko tobie dziś ciągnę, ale przeciwko domowi, który ze mną walczy; i rozkazał mi Bóg, abym się pospieszył. Przestań walczyć z Bogiem, który jest ze mną, aby cię nie zabił”.

Jozjasz przebrał się i przyszedł walczyć do doliny Megiddo, ale „postrzelili strzelcy króla Jozyjasza”. Król, śmiertelnie rany, został zabrany do Jerozolimy, gdzie zmarł.

Chociaż motywy Jozjasza mogą się wydawać rozsądne z ludzkiego punktu widzenia, to jednak nie pytając Pana o radę i nie walcząc otwarcie, ten dobry król zginął. Późniejsza historia dowiodła, że Babilończycy byli jeszcze silniejsi i jeszcze bardziej zdeterminowani niż Asyria, by podbić Judę. Królowie następujący po Jozjaszu, czyli Jojakim i Sedekiasz, byli słabymi królami-wasalami; obydwaj rządili w przeciętny sposób przez 11 lat. Gdy panowanie domu Dawida dobiegło końca, Jerozolima została spalona i zniszczona, a świątynia Salomona ograbiona i zdewastowana.

## Płądrowanie ziemi filistyńskiej

Gdy Babilonia umacniała swą władzę, budująca postrach scytyjska kawaleria (zaciężne oddziały w służbie Asyrii, które rzadko kiedy znajdowały się pod jakąkolwiek większą kontrolą), dokonały błyskawicznego ataku grabiąc i plądrując całe śródziemnomorskie wybrzeże od Fenicji do Egiptu. Dzieło się to za panowania syna faraona Necho. To spustoszenie nie zostało opisane w Biblii, ponieważ nawet w najmniejszym stopniu nie dotknęło Judy. Jednak opisy tych wydarzeń znajdują się w dziełach Herodota („Histories”, 1:105). W tym właśnie czasie została splądrowana najśłynniejsza filistyńska świątynia w Aszkelonie, wystawiona na cześć Asztarty, „królowej niebios”.

Co natomiast z opisanym przez Sofoniasza sądem nad Ammonem i Moabem? Chociaż na realizację tego wyroku trzeba było czekać jeszcze setki lat,

te jednak te dwa wielkie centra handlu nie zostały odbudowane aż po dziś dzień.

## Obraz królestwa

„Przeżoż oczekiwajcie na mię, mówi Pan, do dnia, którego powstanę do łupu; bo sąd mój jest, abym zebrał narody, i zgromadził królestwa, abym na nie wylał rozgniewanie moje i wszystkie popędlivość gniewu mego; ogniem zaiste gorliwości mojej będzie po żarta ta wszystka ziemia” (Sof. 3:8).

Ten sąd nie miał na celu jedynie obalenia tych narodów. Jeśli skończymy czytać słowa Sofoniasza w tym miejscu, nie dostrzeżemy piękna i łaski naszego wielkiego, chwalebego Ojca. Pan obiecuje, że w tym czasie przywróci narodom „wargi czyste”, by mogły wzywać imienia Pańskiego i służyć Mu jednomyślnie (Sof. 3:9). Przypis dolny w tłumaczeniu Rotherhama wyjaśnia, że w języku hebrajskim wyrażenie to oznacza dosłownie „ramię w ramię” – jak grupa wspólnie pchająca wóz, by go poruszyć.

Chociaż te szczególne obietnice ostatniego rozdziału skupiają się na przywróceniu Izraela, to jednak Sofoniasz dodaje, że „wyznawcy”, ludzie z darami, przyjdą spoza strumieni Kuszytów (Sof. 3:10, BW). Obrazuje to jak szeroko zakrojone będą błogosławieństwa Królestwa, ponieważ jedynie Prawda rzeczywiście odpowiada na potrzeby ludzkiego serca.

Pycha, arogancja, nieprawość i kłamstwa zostaną odjęte w Królestwie (Sof. 3:11-13). Choć wykrzykiwanie Syonu i Jerozolimy w owym dniu będzie radosne (Sof. 3:14), to mamy zapewnienie, że również głos samego Boga Jahwe wzniesie się w radosnej pieśni; „rozweseli się nad tobą z śpiewaniem” (Sof. 3:17). Proroctwo Sofoniasza kończy się obietnicą, że Syjon i Jerozalem będą chwalone po całej ziemi. Cóż za mądrość i wszechstronność ukazane są we wspianym Boskim Planie Wieków dla całej ludzkości!

— Richard Doctor —

*cd. ze str. 9*

- W raporcie sporządzonym w 2014 r. stwierdzono, że zyski płynące z pracy przymusowej wynoszą łącznie 42 miliardy dolarów rocznie, zaś wykorzystywanie seksualne przyniosło 99 miliardów dolarów zysków.
- Współczesne niewolnictwo jest najbardziej widoczne w rejonie Azji i Pacyfiku, zaś handel ludźmi na obszarze Stanów Zjednoczonych stanowi około 5% całego zjawiska.

## Niewolnictwo w Piśmie Świętym

Hebrajskie i greckie słowa tłumaczone jako „niewolnik” są również tłumaczone jako „sługa” (ebed, abad, shiphchah, amah, doulos, sundoulos, paidiske). Biblia opisuje dwa rodzaje niewolnictwa: stan służby lub niewolnictwa, w którym człowiek otrzymał wynagrodzenie za pracę oraz niewolę bez wynagrodzenia. W żadnym z tych przypadków niewolnictwo nie było związane z nabywaniem i sprzedawaniem osób jako własności.

Określenie „niewolnik” użyte w Efez. 6:5 w przekładzie m.in. Biblii Tysiąclecia, tj. „niewolnicy, ze czcią i bojaźnią w prostocie serca bądźcie posłuszni waszym doczesnym panom, jak Chrystusowi” powinno być raczej tłumaczone jako „słudzy” (BW, BG), skoro zgodnie z Kol 4:1 otrzymywali oni pewną zapłatę: „panowie, oddawajcie niewolnikom to, co sprawiedliwe i słuszne, świadomi tego, że i wy macie Pana w niebie” (BT). Św. Paweł daje w ten sposób jasne instrukcje, że chrześcijańscy „panowie” winni traktować takich ludzi z szacunkiem i jak równych sobie. Ich pozycja społeczna czy forma zatrudnienia nie miała wpływu na ich pozycję w Chrystusie.

Apostoł umieścił handlarzy niewolnikami wśród najgorszych grzeszników w 1 Tym. 1:10 („porywacze” wg NAS, „złodzieje ludzi” wg RVIC). Prawo Mojżeszowe zawierał surowe przepisy skierowane przeciwko przymusowemu niewolnictwu: „Kto porwie człowieka, to czy go sprzedał, czy też znalazł go jeszcze w jego ręku, poniesie śmierć” (2 Mojż. 21:16).

*cd. na str. 19*

## Napełnię ten dom chwałą

*Oto Ja jeszcze raz, a to po małym czasie, poruszę niebem i ziemią, i morzem i suchą. Poruszę, mówię, wszystkie narody — Agg. 2:7-8 (w oryginale wszystkie wersety pochodzą z przekładu NASB, natomiast w tłumaczeniu polskim z Biblii Gdańskiej).*

**P**omimo upływu 18 lat po powrocie narodu Izraelskiego z niewoli Babilońskiej, świątynia wciąż nie była odbudowana (przyp. red.: Cyrus uwolnił Żydów w pierwszym roku swojego panowania. Ogólnie panował on 9 lat, jego syn Kambyses 8 lat, a prorocstwo Aggeusza rozpoczyna się w drugim roku panowania Dariusza, zgodnie z Agg. 1:1. Tym samym, prorocstwo Aggeusza było wypowiedziane 18 lat (9+8+1) po powrocie narodu Izraelskiego do swojej ziemi). Chociaż Cyrus, król Persji, polecił aby świątyni została odbudowana a jej fundamenty zostały założone z radością, to jednak wysiłek ten został pokrzyżowany przez wrogów Izraela (Ezdr. 1:1-11, 3:6, 8-11, 4:4-24).

Teraz, w drugim roku panowania króla Dariusza, słowo Pana doszło przez Aggeusza do Zorobabela, naczelnika Judy, i do Jesuego, najwyższego kapłana. „Tak powiada Pan zastępów, mówiąc: Ten lud mówi: Jeszcze nie przyszedł czas, czas budowania domu Pańskiego. (...) Izali wam jest czas, abyście mieszkali w domach waszych listwowanych, a dom ten aby pusty stał?” (Agg. 1:2,4).

### Izrael zaniedbał odbudowę Domu Bożego

Nękani przez swoich wrogów, Izraelici, którzy powrócili z niewoli, odwrócili swoją uwagę od odbudowy Bożego Domu, a zwrócili ją ku odbudowie swoich domów i ku doczesnemu życiu. To zaniedbanie zaszkodziło ich ziemskim sprawom, co wyjaśnił sam Pan Bóg: „ Teraz tedy tak mówi Pan zastępów: uważajcie, jako się wam powodzi; siejecie wiele, a mało zbieracie; jecie, ale się nie nasycacie; pijecie, ale nie ugaszacie pragnienia; obłóczycie się, ale nikt nie może się zagrzać, a ten, co sobie zapłatę zgromadza, zgromadza ją do worka dziurawego. (...) Uważajcie, jako się wam powodzi; wstępujcie na tę górę, i zwoźcie drzewo; budujcie ten dom, a zakocham się w nim, i będę uwielbiony, mówi Pan.” (Agg. 1:5-8).

Brat Charles Russell napisał: „Niemałą trudnością jest letniość w sprawach religijnych. Ludzie, mo-

głoby się wydawać, zaopatrzyli się w wygodne domy, ogrody, itd., podczas, gdy Świątynia, Dom Boży, pozostaje opuszczona.” (Ch. Russell, Reprints of Zion’s Watchtower, „Zachęta dla budowniczych Świątyni”, str. 2520). Z tego powodu Pan Bóg posłał Aggeusza do Żydów, aby ich z jednej strony zganić, a z drugiej zmobilizować (Ezd. 5:1-2, 6:4).

Ten związek pomiędzy służbą Bożą Izraelitów a ich doczesnym dobrobytem był częścią Bożej obietnicy zawartej w przymierzu Zakonu. Jeżeli Izrael „strzegł i czynił wszystkie przykazania jego [Boże]”, miał być błogosławiony (5 Mojż. 28:1-14). Z drugiej strony, gdy Izrael „posłuszny nie był głosu Pana, aby czynił wszystkie przykazania jego i ustawy jego,” miał być ukarany (5 Mojż. 28:15-45). Z powodu ich zaniedbania odbudowy Domu Bożego, przekleństwa opisane w Agg. 1:5-8, spadły na Żydów.

Obecnie wielu Chrześcijan błędnie zakłada, że doczesny dobrobyt jest symtorem dobrej, duchowej społeczności z Panem Bogiem. Zapominają, że Chrześcijanin znajduje się pod przymierzem ofiary (Ps. 50:5). W dzisiejszych czasach to niegodziwość i zło spotykają się z uznaniem, a nie sprawiedliwość. „Owszem, pyszne mamy za błogosławione, ponieważ się ci budują, którzy czynią niezbożność, a którzy kuszą Boga, zachowani bywają.” (Mal. 3:15).

Dla prawdziwych Chrześcijan nagroda za ich poświęcenie i służbę Panu Bogu jest pokazana w duchowym, a nie doczesnym, dobrobycie - bliskości Pana Boga i Jego Syna, Pana Jezusa, w ich stanie serca, charakterze i sposobie życia. Dostosowując się do obrazu drogiego Syna Bożego, będą oni przestrzegać dorady Apostoła Pawła, aby budować na fundamencie wiary w Chrystusa, używając do tego złota, srebra i drogich kamieni (Rzym. 8:29, 1 Kor. 3:11-15). Gdy Chrześcijanin do swojej wiary dodaje doskonałość moralną, wiedzę (o Panu Bogu, Jego Prawdzie i Jego Synie), samokontrolę, wytrwałość (w byciu posłusznym Panu Bogu), pobożność, uprzejmość braterską i miłość, „hojnie wam dane będzie wejście do wiecznego królestwa Pana naszego i zbawiciela Jezusa

Chrystusa” (2 Piotr. 1:5-11). To jest właśnie dobrobyt, o który ubiega się prawdziwy Chrześcijanin.

## Reakcja Izraelitów na przesłanie Aggeusza

„Tedy usłuchał Zorobabel ... i Jesua ... i wszystkie ostatki ludu, głosu Pana, Boga swego, i słów Aggeusza proroka ... bo się lud bał oblicza Pańskiego.” (Agg. 1:12) Pozytywna reakcja Izraelitów pokazała ich szacunek do Pana Boga.

To zmieniło posłannictwo Aggeusza z nagany na zachętę. „Jam z wami, mówi Pan”, który dalej pobudzał wysiłki Izraelitów do odbudowania świątyni (Agg. 1:13). „Wtem wzbudził Pan ducha Zorobabela ... i ducha Jesuego ... i ducha ostatnich wszystkiego ludu, że przyszedłszy robili około domu Pana zastępów, Boga swego.” (Agg. 1:14)

Zachęcające przesłanie Aggeusza jest kontynuowane w drugim rozdziale pomimo tego, że odbudowana Świątynia nie miała być tak wspaniała, jak świątynia Salomona. „Któż między wami pozostał, co widział ten dom w sławie pierwszej jego? I jaki wy teraz widzicie? Izali nie jest przeciwko onemu jako nic w oczach waszych? Jednak teraz zmocnij się Zorobabelu! mówi Pan; zmocnij się Jesue ... zmocnij się też wszystek lud tej ziemi, mówi Pan, a róbcie; bom Ja z wami,” (Agg. 2:4-5).

## Jeszcze raz wstrząsnę niebem i ziemią

Przesłanie Aggeusza stało się następnie prorocstwem dotyczącym przyszłości, gdy wspaniała świątynia, zobrażowana w świątyni Salomona i świątyni Zorobabela, będzie skompletowana. „Bo tak mówi Pan zastępów: Oto Ja jeszcze raz, a to po małym czasie, poruszę niebem i ziemią, i morzem i suchą; Poruszę, mówię, wszystkie narody, i przyjdą do Pożądanego od wszystkich narodów; i napełnię ten dom chwałą ... Większa będzie sława domu tego pośledniego, niż onego pierwszego ... bo na tem miejscu dam pokój,” (Agg. 2:7, 8, 10).

Prawdopodobnie to nawiązanie do „wstrząśnięcia” przypomniało Żydom scenę z Góry Synaj, kiedy dane zostało Izraelowi Przymierze Zakonu, i „tak straszne to było, co widzieli, że też Mojżesz rzekł: Uląknę się i drżę.” (Heb. 12:21) Jednakże, Aggeuszowe nawiązanie odnosiło się do przyszłości - kiedy „on dzień Pański przyjdzie jako złodziej w nocy, w który niebios a z wielkim trzaskiem przeminą,

a żywioły rozpalone ogniem stopnieją, a ziemia i rzeczy, które są na niej, spalone będą.” (2 Piotr. 3:10). Apostoł Paweł cytuje prorocstwo Aggeusza w Liście do Hebrajczyków 12:26-27, pisząc: „Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem. (27) A to że mówi: Jeszcze raz, pokazuje zniesienie rzeczy chwiejących się, jako tych, które są uczynione, aby zostawały te, które się nie chwieją.” Instytucje obecnego złego czasu - religijne, finansowe, społeczne i polityczne - zostaną zlikwidowane po to, aby „nowe niebios a i nowa ziemia, (...) w których sprawiedliwość mieszka” mogły zająć swoje miejsce. (2 Piotr. 3:13).

Nowe (duchowe) niebios a są zilustrowane zarówno w świątyni Salomona, jak i w świątyni, którą później budował Zorobabel i Izraelici. Apostoł Paweł opisuje Chrystusa i Kościół jako świątynię, mówiąc: „(...) jesteście (...) spółmieszczaninami świętych i domownikami Bożymi, zbudowani na fundamencie Apostołów i proroków, którego jest gruntownym kamieniem węgielnym sam Jezus Chrystus, na którym wszystko budowanie wespół spojone rośnie w kościół święty w Panu;” (Efez. 2:19-21). Dodaje: „Aż nie wiecie, iż kościołem Bożym jesteście (...) ?” (1 Kor. 3:16).

## Budowa duchowej (pozaobrazowej) Świątyni

Odbudowa Bożego Domu za dni Aggeusza jest pięknym obrazem na to, jak Kościół, tj. duchowa Świątynia Boża, jest budowany w czasie Wieku Ewangelii, indywidualnie przez każdego członka. Jezus Chrystus jest głównym kamieniem węgielnym tej Świątyni i przygotowuje członków na Swoj obraz (jako żywe kamienie) na miejsce w duchowej Świątyni, której budowniczym i konstruktorem jest Pan Bóg (1 Piotr. 2:5,7, Heb. 11:10).

Przez Bożą umiejętność jesteśmy przygotowani do zajęcia miejsca w tej duchowej Świątyni (Ef. 2:10). „Kto zwycięży, uczynię go filarem w kościele Boga mojego” (Obj. 3:12).

Chwała tej duchowej Świątyni będzie większa od chwały zarówno Zorobabelowej, jak i Salomonowej świątyni. Za pomocą tej duchowej Świątyni Pan Bóg sprowadzi pokój dla wszystkich narodów. Pan Jezus, główny kamień węgielny tej Świątyni, będzie Księciem Pokoju. Przez Chrystusa, Głowę i Ciało, Bóg rozleje pokój jak rzekę zarówno na Izrael jak i na cały rodzaj ludzki (Izaj. 9:6, 66:12, Zach. 9:10).



## Pan Bóg pobłogosławi wysiłek Izraela

Aggeusz kontynuuje: „Uważajcież teraz ode dnia tego aż do onego, (...) którego był założony kościół Pański, (...) lecz ode dnia tego będę błogosławił” (Agg. 2:14, 15, 19-20). Pan Bóg widział intencje serc Izraelitów i ich pragnienie, aby odbudować Jego dom. W związku z tym przygotował się do błogosławienia ich budowy tak, żeby mogli zakończyć ją sukcesem. W podobny sposób Pan Bóg błogosławi Kościołowi w Wieku Ewangelii, chociaż jego starania na pozór są nieprzydatne i akceptowane jedynie przez zasługę okupowej ofiary Chrystusa. „Albowiem Bóg jest, który sprawuje w was chcenie i skuteczne wykonanie według upodobania swego” i kiedy Świątynia Duchowa będzie kompletna, będzie napełniona chwałą Pana Boga (Fil. 2:13, Obj. 15:8).

## Ostatnie słowa Aggeusza

W ostatnich słowach Aggeusza, Pan Bóg podkreśla wielką skalę przyszłego „potrząśnięcia”, mówiąc „I podwrócę stolice królestw, i zepsuję moc królestw pogańskich; podwrócę, mówię, wóz, i tych, którzy na nim jeżdżą, i upadną konie i jeźdźcy na nich, każdy

na miecz brata swego” (Agg. 2:22). To „potrząśnięcie” zburzy władzę (trony) i moc narodów i obali doktryny (konie), przywódców (jeźdźcy) i światowe organizacje (rydwany) ludzkości ich własnym mieczem.

Cóż za zwięzy opis dzieła Wielkiej Armii Pana i rezultatu walki Armageddonu, kiedy to ręka każdego człowieka będzie zwrócona przeciwko jego bliźniemu (Ez. 38:21, Zach. 14:13). Te trudności przygotowują drogę dla duchowej Świątyni, kiedy będzie skompletowana, aby wszystkim przynieść pokój.

## Wnioski

Przesłanie Aggeusza przypomina nam, że budowa duchowej Świątyni (Nowego Nieba) odbywa się w trakcie Wieku Ewangelii. Jej chwała, gdy będzie skompletowana, będzie większa niż chwała obu ziemskich świątyń izraelskich i przyniesie pokój wszystkim ludziom.

Niech słowa Aggeusza zachęcą nas do lepszej służby w budowaniu Bożej, duchowej Świątyni, a szczególnie do pomagania jedni drugim przy jej wznoszeniu.

— Ernie Kuenzli —

cd. ze str. 16

## Wolność dla zniewolonych

Kiedy Jezus rozpoczął swoją posługę, zacytował tekst przewodni tego artykułu pochodzący z proroctwa Izajasza i zapowiedział, że jego działalność przyniesie „jeńcom wyzwolenie”. Jego śmierć stanowiąca okup za Adama gwarantuje wolność zarówno dla tych, którzy znajdują się w stanie fizycznego zniewolenia, jak i dla więźniów znacznie groźniejszego władcy – śmierci. Nikt, tak wolny jak i niewolnik - nie może jej uniknąć. „Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni” (1 Kor. 15:22). W liście do Rzymian 8:19-23, apostoł Paweł stwierdza, że całe stworzenie zostanie wyzwolone z niewoli śmierci. Ludzkość „z tęsknotą oczekuje objawienia synów Bożych”; czeka na „nasienie” Abrahama, czyli skompletowanie i objawienie w chwale obłubienicy Chrystusowej, aby obiecane błogosławieństwa życia mogły popłynąć do wszystkich ludzi.

W czasie zmartwychwstania, Jezus uwolni wszystkich niewolników a Bóg Jahwe „wyprawi wszystkim ludom (...) ucztę z tłustych potraw”. „I zniszczy (...) zasłonę [niewiedzy i niewiary], rozpostartą nad wszystkimi ludami” (Izaj. 25:6-9). Poznanie Boga wypełni ziemię. W ten sposób „wszechmocny Pan zniszczy śmierć na wieki”.

Wówczas „wspomną i nawrócą się do Pana wszystkie krańce ziemi, i pokłonią się przed nim wszystkie rodziny pogan. Bo do Pana należy królestwo, On panuje nad narodami” (Ps. 22:28-29).

## Osiem nocnych wizji Zachariasza

*Tedym podniósł oczy swe i ujrzałem — Zach. 1:18, 2:1, 5:1, 6:1.*

**W** niniejszym artykule rozważymy wizje, które ujrzał Zachariasz, wszystkie jednej nocy, oraz zobaczymy w nich zarys Boskiego Planu Wieków. Każda z tych wizji jest niezwykle symboliczna. Niektóre z nich mogą mieć więcej niż jedną interpretację.

### Wizja pierwsza: konie wśród mirtów (Zach. 1:7-17)

W tej pierwszej wizji Bóg pokazał Zachariaszowi koniec zaplanowany od samego początku, dając mu wgląd w ostateczny cel swego Boskiego Planu Wieków – pełne pokoju królestwo sprawiedliwości. Główna postać pojawiająca się w tej wizji – mąż na rudym koniu – obrazuje naszego Pana Jezusa. To przez Jego dzieło odkupienia i przywrócenia ludzkości do doskonałości, królestwo to obejmie całą ziemię. Konie zwykle symbolizują doktryny, a więc rudy kolor tego konia przedstawia naukę o ofierze okupowej – zasługę krwi Jezusa, która zaspakaja Boską sprawiedliwość i zapewnia uwolnienie człowieka spod kary śmierci adamowej. Drzewa mirtowe symbolizują doskonałą ludzkość, a białe kwiaty na mirtach wskazują na sprawiedliwość tych, którzy dopełnili swej wędrówki po gościńcu świętobliwości. Słowa „w nizinie” w wersecie ósmym wskazują, że ta spokojna łąka jest w dolinie – chroniona z każdej strony przez górę – górę wiecznego Królestwa Bożego.

Istnieją dwie możliwe interpretacje jak chodzi o pozostałe konie. Jak już wspomniano, zwierzęta ta zazwyczaj symbolizują doktryny, a zatem być może te konie, w swych poprawiających się kolorach, czyli kolejno rude, nakrapiane [dotyczy przekładu angielskiego; polskie przekłady oddają jako czarny (BG), ciemnogniady (BW), kary (BT) – przyp. tłum.] i białe, przedstawiają doktryny o pojednaniu – odpowiednio o wskrzeszeniu, ofierze za grzech i restytucji. Ilustrowałoby to postępek człowieka na gościńcu świętobliwości z grzesznego, czerwonego stanu, przez stan „nakrapiany”, kiedy to stare wzory Adamowej myśli i zwyczajów będą eliminowane, aż do białego, czyli stanu doskonałego.

Druga interpretacja tych koni jest zasugerowana w słowach z następujących trzech wersetów. „Ci [te konie] są, których posłał Pan, aby przeszli ziemię. I odpowiedzieli Aniołowi Pańskiemu stojącemu między mirtami, i rzekli: Przeszliśmy ziemię, a oto wszystka ziemia bezpieczeństwa i pokoju używa” (Zach. 1:10-11).

Z tego opisu wynika, że konie zdają się być czujnymi wartownikami na ziemi, którzy obserwują i donoszą mężowi na rudym koniu, że wszystko jest w porządku. Ci wierni wartownicy, posłani przez Boga, by obchodzili królestwo, mogą obrazować starożytnych świętych. Na potwierdzenie tej interpretacji, w ósmej, ostatniej wizji, zobaczymy kolejny raz różne kolorowe konie reprezentujące klasy ludzi w Boskim Planie.

Następne wizje przychodzą parami: wizje 2 i 3 o cielesnym Izraelu, 4 i 5 o duchowym Izraelu w ciele oraz 6 i 7 o fałszywym duchowym Izraelu, natomiast dwie ostatnie sceny z wizji 8 opowiadają o wiernym duchowym Izraelu, zwyciężającym i nagradzanym.

### Wizja druga: cztery rogi i czterej rzemieślnicy (Zach. 2:1-4, BT)

Druga wizja Zachariasza o czterech rogach i czterech rzemieślnikach jest wizją ważnego okresu czasu w Boskim Planie Wieków – czasów pogan. Rogi symbolizują władzę, a te cztery rogi według opisu rozproszyły wybrany lud Boży, Judę i Izraela. Dlatego z łatwością utożsamiamy je z czterema imperiami pogańskiego panowania – Babilonem, Medo-Persją, Grecją i Rzymem. Bóg dał tym pogańskim władzom panowanie nad narodem izraelskim i światem dookoła nich. Lecz kim są rzemieślnicy (z hebrajskiego: „wytwórca” lub „rytownik”)? Być może reprezentują Boga w Jego czterech przymiotach – mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy. Bóg „straszy” te rogi, co oznacza, że używa ich według swej woli, jak rzemieślnik mierzy, wycina, kształtuje i rzeźbi drewno. Następnie, Bóg po kolei je wyrzuca, kończąc z ostatnim z tych czterech pogańskich imperiów, gdy ich siedem czasów czyli 2520 lat panowania wygasa w 1914 roku.

## Wizja trzecia: człowiek mierzący Jeruzalem (Zach. 2:5-18, BT)

Trzecia wizja Zachariasza o człowieku mierzącym Jeruzalem dotyczy kluczowego elementu w Boskim Planie Wieków – przywróceniu Izraela. Bóg osądził (zmierzył) Izrael i ukarał go za jego grzechy oraz znieważenie boskiego Przymierza Zakonu utratą państwowości podczas czasów pogan. Obecnie ich kara z rąk pogan jest zupełna i boska łaska powraca do Izraela. Sznur mierniczy został użyty do zaprojektowania i wybudowania nowych struktur i miast.

W wersetach od siódmego do jedenastego, wizja przedstawia przywrócenie cielesnego Izraela do pokoju i powodzenia, po tym jak Bóg ponownie zgromadza go z miejsc, do których ich rozproszył podczas czasów pogan. Będzie On ochronną ścianą ognia wokół nich i żaden wróg nie rozproszy ani nie będzie nękał ich ponownie. Będzie obecny pomiędzy nimi, w pośrodku nich. Już w zeszłym wieku zobaczyliśmy początek wypełniania się tej wizji, gdy Bóg zaczął ponownie zgromadzać swój lud do ziemi izraelskiej. Chwalebne zakończenie tej wizji – przywrócenie cielesnego Izraela – nastąpi wkrótce.

Wizje te mogą odnosić się do wielu rzeczy, a w tym przypadku, mają one zastosowanie także do duchowego Izraela, Kościoła w Wieku Ewangelii. Nawiązanie to widoczne jest w słowach wersetu siódmego: „Nuże Syonie! który mieszkasz u córki Babilońskiej, wyswobódź się”. Podczas Wieku Ewangelii, prawdziwy duchowy Izrael był uwięziony w Babilonie aż do powrotu Jezusa i ogłoszenia wezwania do córek Syjońskich, by wyszły z Babilonu (Obj. 18:4). Nasz Pan przyszedł, by zgromadzić Swoją Oblubienicę, „żrenicę swego oka”, a następnie by zabrać ją do siebie; radujmy się z tego!

## Wizja czwarta: Jozue Arcykapłan (Zach. 3:1-10)

Czwarta wizja Zachariasza opowiada o arcykapłanie Jozuem. Jest to wizja dotycząca fundamentalnej doktryny Prawdy – wysokiego powołania do niebiańskiego zbawienia klasy Kościoła podczas Wieku Ewangelii. Hebrajskie imię „Jozue” jest tym samym imieniem co greckie imię „Jezus”, w związku z czym w tej wizji arcykapłan Jozue reprezentuje członków Ciała Chrystusa. Brudne szaty wspomniane w wersecie trzecim i czwartym pokazują niesprawiedliwość członków Ciała zanim zostali usprawiedliwieni. Od początku Szatan stoi nam na drodze, by odwieść nas od wypełnienia przymierza, usiłując udaremnić Boski plan powołania klasy Oblubienicy dla Swego Syna.

W wersetach czwartym i piątym następuje zmiana sceny i klasa Kościoła, członkowie Ciała, przyodziani są w szaty Chrystusowej sprawiedliwości – usprawiedliwieni przez wiarę w zasługę ofiary Jezusa. W wersecie siódmym, wysokie powołanie Kościoła jest wspomniane w następujący sposób: „Jeżeli będziesz chodził moimi drogami [wąską drogą] i będziesz pilnował mojego porządku [bądź wierny aż do śmierci], będziesz zawiadywał moim domem oraz strzegł moich dziedzińców [będziecie królami i kapłanami w królestwie]”.

W wersecie ósmym i dziewiątym, wizja przechodzi do czasów nadchodzącego Królestwa. Zachariasz widzi kamień z siedmioma oczami, co przedstawia boską mądrość Jezusa i Jego Kościoła w Królestwie, jako głównego kamienia węgielnego, tak jak pokazane to zostało na Planie Wieków, w okresie Królestwa. W wersecie dziesiątym mamy przedstawiony znany obraz Królestwa, w którym Chrystus wraz z Kościołem będzie zapraszał każdego człowieka i swego bliźniego, by dostąpił błogosławieństwa pod swą własną winną latoroślą i drzewem figowym.

## Wizja piąta: świecznik i dwa drzewa oliwne (Zach. 4:1-14)

Piąta wizja Zachariasza jest pięknym obrazem pełnej miłości opieki Boga nad klasą Kościoła. Świecznik w tej wizji nawiązuje do świecznika jaki znajdował się w Przybytku Izraela na puszczy, jednak tutaj występują dwa znaczące dodatki: (1) czasza na szczycie wypełniona oliwą, skąd za pośrednictwem rurek oliwa to doprowadzana jest do siedmiu lamp oraz (2) dwa drzewa oliwne. W obrazie z Przybytku, złoty świecznik z codziennie wymienianą oliwą obrazował kontrolę sprawowaną przez Jezusa, której celem jest zapewnienie nam ciągłego dostępu do ducha świętego. Przycinanie knotów obrazuje przycinanie naszej starej natury przez próby i doświadczenia.

W wizji Zachariasza, bardziej rozbudowany świecznik przedstawia większy obraz, zupełną organizację opieki oraz rozwoju Kościoła. Ten siedmioramienny świecznik, podobnie jak tamten w Przybytku, przedstawia Kościół jako całość (rozwijający się w siedmiu okresach Wieku Ewangelii), otrzymujący ducha świętego od jednej Głowy, tj. czaszy znajdującej się na szczycie, która przedstawia naszego Pana Jezusa. W Zach. 4:11, prorok pyta czym są te dwa drzewa oliwne. W wersecie czternastym podana jest odpowiedź: „To są dwaj pomazańcy, którzy stoją

przed Panem całej ziemi”. Przypis w Biblii Króla Jakuba mówi „synowie oliwy” zamiast „pomazańcy”. W Obj. 11: 3,4 zostało użyte podobne wyrażenie opisujące dwóch świadków Boga – Stary i Nowy Testament, jako dwa drzewa oliwne, stojące przed Bogiem ziemi. Tym samym, te dwa drzewa oliwne opisane w wizji Zachariasza również przedstawiają Stary i Nowy Testament. Symbolika ta pokazuje sposób, w jaki otrzymujemy ducha świętego, ducha Prawdy, od naszego Pana, przez Słowo Boże.

### **Wizja szósta: unoszący się zwój (Zach. 5:1-11)**

Szósta wizja Zachariasza, unoszący się zwój, jest wizją Bożego prawa, jego litery i ducha. W wizji tej Zachariasz dostrzega księgę, czyli zwój, unoszący się w powietrzu. Był to duży zwój – dwadzieścia łokci długi i dziesięć łokci szeroki, czyli nierozwinięty miał piętnaście na trzydzieści stóp. Zwój ten jest „klątwa” (w. 3) dla dwóch klas ludzi. Jest to „klątwa” dla tych, którzy kradną (złodziei), których wyroki są zapisane na jednej stronie zwoju i „klątwa” dla tych, którzy fałszywie przysięgają na Boże imię, czyli tych, którzy łamią przymierze, a których wyroki zapisane są na drugiej stronie. „Kłątwa” na te dwie klasy ludzi jest wymierzana przez zwój, który wchodzi do domów złodziei i krzywoprzysięzców, i niszczy je.

Podpowieź odnośnie znaczenia tej wizji jest zawarta w fakcie, że zwój był zapisany dwustronnie, przy czym każda ze stron została przewidziana dla jednej klasy przestępców. Istnieje inny dobrze znany przypadek „dokumentu” o dwustronnym zapisie, tj. kamienne tablice, na których Mojżesz otrzymał Dziesięć Przykazań na Górze Synaj (2 Mojż. 32:15). Dziesięć Przykazań podzielonych jest na dwie grupy – pierwsze cztery dotyczą odpowiedzialności człowieka względem Boga, a pozostałe sześć odpowiedzialności człowieka względem jego bliźniego.

Być może krzywoprzysięzcy, którzy fałszywie przysięgają, reprezentują tych, którzy są nieposłuszni pierwszym czterem przykazaniom odnoszącym się do Boga. Podobnie, złodzieje reprezentują tych, którzy łamią pozostałe sześć przykazań, kradnąc współbłżnim ich dobra, rodzinną harmonię, reputację czy nawet życie. Wizja ta jest ostrzeżeniem dla cielesnego Izraela, by był posłuszny Bożemu Przymierzemu Zakonu, ponieważ w przeciwnym wypadku ich dom zostanie zniszczony. Żydzi nie zachowywali Boskiego prawa i zostali wygnani. Ich dom (naród) został opustoszoony, jak zapowiedział nasz Pan krótko przed swoim ukrzy-

żowaniem. Chociaż wizja ta opisuje grzechy Babilonu, być może w tej wizji jest lekcja także i dla nas, dla klasy Kościoła Wieku Ewangelii. My, którzy uczyniliśmy przymierze ofiary z Bogiem, musimy dbać o to, żeby go nie zrywać, zapierając się naszej wiary. Powinniśmy zwracać uwagę, byśmy nie stali się złodziejami, starającymi się okraść Boga z lojalności i poświęcenia naszych serc, które Mu obiecaliśmy. Naszym pragnieniem jest nie to, by imiona nasze zostały zapisane pomiędzy nieposłusznymi, ale by zostały zapisane w księdze żywota Baranka. Dom reprezentuje nasze serca oraz charaktery, jakie budujemy. Jeśli duch przestrzegania Bożego prawa jest w naszych sercach i kontroluje nasze myśli, słowa i uczynki, i jeśli budujemy ze srebra, złota i drogich kamieni, na podobieństwo charakteru Chrystusa, nasze dzieło ostanie się. Ale jeśli budujemy z drewna, siana i słomy, nasze dzieło rozpadnie się i zostanie strawione, tak jak ujrzał to Zachariasz.

### **Wizja siódma: kobieta w efie (Zach. 5:5-11)**

Siódma wizja Zachariasza przedstawia kluczowy etap rozwoju w Boskim Planie Wieków, czyli powstanie systemów nominalnego kościoła – Babilonu; matki i córek. Efa była miarą objętości ciał sypkich, jak nasz buszel [miarą objętości używana w Stanach Zjednoczonych; równa objętości 35,2 litra; przyp. tłum.], tylko mniejszą. Kobieta w efie obrazuje Kościół rzymskokatolicki, który anioł określił mianem „beżbożność” spychając na efę ołowianą pokrywę. Ołów jest czymś przeciwnym do złota, jest ciężki, ale nie ma piękna prawdziwego złota i nie jest tak trwały. Złoto w Piśmie Świętym jest symbolem rzeczy Bożych, szczególnie Boskiej Prawdy. Dlatego ołowiana pokrywa obrazuje fałszywe doktryny i niemoralne praktyki Babilonu.

Te dwie niewiasty, które pojawiają się w wizji, mogą obrazować matkę i córkę – katolickie i protestanckie, sekciarskie systemy kościelne. Mają skrzydła i zabierają efę do ziemi Sinear, by tam zbudować dla niej dom. W opisie 1 Mojż. 11:2 ziemia Sinear, gdzie zbudowana była wieża Babel, była płaskim obszarem pomiędzy rzekami Tygrys i Eufrat, co w dalszym stopniu utożsamia tę wizję z rozwojem symbolicznego Babilonu. Skrzydła niewiast reprezentują władzę Szatana, księcia mającego władzę na powietrzu. Dom zbudowany w Babilonie na swej własnej podstawie, nominalny system kościelny, jest arcydziełem Szatana. Jest zbudowany na swej własnej podstawie błędu, a nie na Boskiej prawdzie i metodach postępowania.

## Wizja ósma: konie, powozy i góry ze spiżu, korony srebrne i złote (Zach. 6:1-15)

Ósma i ostatnia wizja Zachariasza jest podzielona na dwie oddzielne sceny. Pierwsza, w wersetach od pierwszego do trzeciego, obrazuje ogólny zarys całego Boskiego Planu Wieków. W Piśmie Świętym spiż lub miedź przedstawia doskonałą ludzką naturę, a góry przedstawiają królestwa. Dwie góry ze spiżu w pierwszej scenie przedstawiają dwa doskonałe ludzkie królestwa – pierwsze w Edenie, które Adam utracił, a drugie przyszłe królestwo na ziemi, gdy to, co zostało utracone, zostanie przywrócone.

Cztery powozy wylaniają się pomiędzy dwóch gór ze spiżu. Co znajduje się pomiędzy tymi górami ze spiżu? Cały plan Boży pokazany na wykresie Boskiego Planu Wieków, od rajy utraconego do rajy przywróconego.

Zauważmy, że są cztery powozy, ale pięć kolorów koni [uwaga Wydawcy: Nie należy przypuszczać, że powozy były nieujarzmione i nie pomagały swym pasażerom posuwać się naprzód. Przekład American Standard Version oddaje: „a w czwartym wozie były konie srokaty, silne” (tak też oddają polskie przekłady – przy. tłum.), dlatego nie trzeba szukać interpretacji dla piątego koloru (choć Rotherham mówi „konie nakrapiane ciemnoczerwone”); por. również cztery duchy/wiatry niebios z „czterema wiatrami” w Ezech. 37:9, które mają tchnąć życie w Izrael] – rudy, czarny, biały a w czwartym powozie dwa kolory – siwe i gniade [wg przekładu Króla Jakuba – przyp. tłum.]. Konie i wozy wyloniły się pomiędzy gór, ale jedynie konie, bez wozów, udały się w różnych kierunkach. Chociaż pięć kolorów koni wyszło pomiędzy gór, jedynie cztery są wymienione, że udały się w jakimś kierunku.

Wizja ta jest wysoce symboliczna. Cztery powozy to Bóg, Jego atrybuty, Jego narzędzia za pomocą których realizowany jest Jego plan dla ludzkości. Pięć kolorów koni reprezentuje pięć klas rozwiniętych w tym planie. Czarne konie, które udały się w kierunku północy i cichego Boskiego ducha, przedstawiają klasę Kościoła. Czarny jest kolorem nieczęsto kojarzonym z Maluczkim Stadkiem, ale jest taki przykład w Pieśniach Salomona 1:5, gdzie oblubienica mówi: „Czarnamci, ałem wdzięczna” (BG).

Białe konie, które udają się za czarnymi [w przekładzie Biblii Króla Jakuba, konie białe udają się za czarnymi, przyp. tłum] w kierunku północnym,

reprezentują Wielkie Grono, które wyprało swe szaty w krwi Baranka. Idzie ono za Kościołem, zarówno pod względem czasu jak i chwały. Konie siwe to ludzkość w Królestwie. Idą na południe, w przeciwnym kierunku do północy, tak jak ziemia jest w przeciwnym kierunku w stosunku do niebios.

Gniade konie, czyli silne, jak oddają to niektóre tłumaczenia, to starożytni święci, którzy, jak opisuje werset siódmy, obchodzą ziemię tak jak w pierwszej wizji. Rude konie wyszły spomiędzy gór, ale nie są wspomniane żeby udały się w jakimś kierunku. Wynika z tego, że nie mają one żadnego celu i w związku z tym mogłyby reprezentować klasę wtorej śmierci.

W drugiej scenie, Pan mówi Zachariaszowi, by uczynił korony [przekład Biblii Króla Jakuba mówi o „koronach” w liczbie mnogiej, przyp. tłum.] ze srebra i złota i włożył je na głowę Jozuego i innych, przedstawiających uwielbionego Chrystusa, Głowę i Ciało, królów i kapłanów w Wieku Tysiąclecia. W wersecie piętnastym „dalecy” reprezentują świat ludzkości, daleki od umysłowej, moralnej i fizycznej doskonałości, gdy zostanie najpierw wzbudzony z grobu, a ostatecznie przyjdzie i zbuduje świątynię Pana, krocząc gościńcem sprawiedliwości, budując sprawiedliwe charaktery z pomocą uwielbionego Kościoła, odpowiednio do życia wiecznego na ziemi.

## Wnioski

Podsumowując, ósma wizja Zachariasza zatoczyła pełne koło wracając tematycznie do pierwszej wizji – do ostatecznego celu Boskiego Planu Wieków, to jest Boskiego, wiecznego Królestwa pokoju i sprawiedliwości na ziemi. W końcowych słowach Zachariasz mówi nam, że „to się stanie, jeżeli pilnie słuchać będziecie głosu Pana, Boga swego” (Zach. 6:16).

Wszystkie te wizje zachęcają nas do tego, byśmy (1) byli posłuszni naszym ślubom ofiarowania, (2) zachowali silną wiarę w nadchodzące Królestwo, (3) ufali w Bożą nieustanną ochronę w naszym życiu, (4) nie byli ani złodziejami ani krzywoprzysięcami, (5) opierali się złu i zachowali nasze szaty białe i niesplamione, (6) zostali napełnieni duchem świętym, (7) pilnowali, by nikt nie wziął korony naszej, (8) uczynili nasze powołanie i wybranie pewnym oraz (9) nauczyli się miłować nawet naszych wrogów, byśmy byli godni błogosławić im w Królestwie.

Cóż za inspirująca wizja!

— Joe Megacz —

## Kochałem Was! Zapomnieliście?

*We wszelkim uciśnieniu ich i On był uciśniony: ale Anioł oblicza Jego wybawił ich. Z miłości swej, i z litości swojej On sam odkupił ich, piastował ich i nosił ich po wszystkie dni wieków — Izaj. 63:9, BG.*

**L**atem 1986 roku, podczas wycieczki, nasza grupa dotarła do zachodniego zbocza Góry Oliwnej. Tam zatrzymał się bus, którym podróżowaliśmy. Przeszliśmy krótki odcinek drogi, po czym stanęliśmy, a nasz przewodnik poprosił jednego z nas o odczytanie Psalmu 122.

„Uradowałem się, gdy mi powiedziano: Do domu Pana pójdziemy! Stanęły stopy nasze w bramach twych, o Jeruzalem! Jeruzalem! zbudowane jak miasto, całe w jedno zespolone. (...) Proście o pokój dla Jeruzalemu! Niech żyją w spokoju ci, którzy cię miłują! Pokój niech panuje w murach twoich, a spokój w twoich pałacach! Ze względu na braci moich i przyjaciół będę ci życzył pokoju. Ze względu na Pana, Boga naszego, będę szukał dobra twego” (BW).

Kiedy słuchaliśmy tych słów, tam, za Doliną Cedron, widzieliśmy Jerozolimę. Niemalże dla wszystkich z nas było to pierwsze spojrzenie na Święte Miasto. Zwiedziliśmy już krainę Izrael (Eretz Israel) i teraz dotarliśmy do jej perły – do Jerozolimy. Prawie 2500 lat wcześniej inna grupa przystanęła w tej okolicy, aby spojrzeć na to miasto i zastanowić się. Byli to żydowscy wygnańcy oraz ich dzieci, powracający z Babilonu. Wielu z nich po raz pierwszy w życiu ujrzało Jerozolimę – była to ich pierwsza Alija. Jednak to, co wtedy oni przeżywali, różniło się bardzo od tego, co odczuwaliśmy. My przyjechaliśmy do odbudowanej Jerozolimy (Jer. 30:18). Oni przybyli do jej ruin.

Mieli też inny cel: ponowne oddawanie chwały Panu Bogu w Jego świątyni, w Jego mieście, w Jego kraju. Większość z nich była urodzona i wzrastała na obczyźnie, gdzie ich rodziny odczuwały tęsknotę wyrażoną w Psalmie 137:1-4: „Nad rzekami Babilonu – tam siedzieliśmy i płakaliśmy na wspomnienie Syjonu. Na wierzbach w tamtej krainie zawiesiliśmy lutnie nasze, bo tam żądali od nas słów pieśni ci, którzy nas wzięli w niewolę, a ciemieży nasi – radości: Śpiewajcie nam jakąś pieśń Syjonu! Jakże mamy śpiewać pieśń Pana na obcej ziemi?” Można sobie tylko wyobrazić tamtych wygnańców, wpro-

wadzających do powszechnego użycia wśród Żydów zdanie wypowiedane przy okazji święta Paschy: „Za rok w Jerozolimie”. Choć Jeremiasz w swym liście zapowiedział wygnańcom, aby nie spodziewali się szybkiego wyzwolenia („Gdy upłynie dla Babilonu siedemdziesiąt lat, nawiedzę was i spełnię na was swoją obietnicę, że sprowadzę was z powrotem na to miejsce. Albowiem Ja wiem, jakie myśli mam o was – mówi Pan – myśli o pokoju, a nie o niedoli, aby zgotować wam przyszłość i natchnąć nadzieją”, Jer. 29:10,11), tęsknota za powrotem do Jerozolimy żyła w ich sercach.

Malachiasz prorokował po upływie ponad 80 lat od wydania przez Cyrusa jego dekretu. „Pan Bóg niebieski (...) ten mi rozkazał, abym Mu zbudował dom w Jerozolimie” (2 Kron. 36:23). Gorliwi Żydzi zebrali się i wyruszyli w drogę będącą nowym Exodusem („wyjściem”); tym razem jednak wędrowali nie do Kanaanu, ale do Judei. Świątynia faktycznie została odbudowana – ale nie bez problemów. Miasto i jego budowle nadal znajdowały się w opłakanym stanie; nie był to „raj”, jaki sobie wyobrażali. Konflikty z Samarytanami i innymi sąsiadami tylko powiększały ich trudności.

Porzucając swój początkowy zapał, ludzie szybko zwrócili swą uwagę ku sprawom codziennego życia. Zaczęli troszczyć się o miejsce do mieszkania, o to, aby było jedzenie na stole i o swoje bezpieczeństwo. Nastąpił przestój w budowie Domu Bożego. Aggeusz i inni prorocy napominali: „Izali wam jest czas, abyście mieszkali w domach waszych listwowanych, a dom ten, aby pusty stał?” (Agg.1:4). Przez całe 80 lat pobytu w ziemi izraelskiej kwestia ta nie uległa poprawie.

Za czasów działalności Malachiasza, Artakserkses, król Persji, zapewnił kapłanowi Ezdraszowi pomoc finansową i upoważnienie do nabywania potrzebnych do budowy materiałów. Zdumiewające jest to, że zwrócił Ezdraszowi zrabowane przez Nabuchodonozora sprzęty ze świątyni [Ezd.8:21-23, JPS Tanakh – tłumaczenie dosłowne: „Podróżując z takim skarbem, Ezdraszowi przysłała do głowy myśl o potrzebie posiadania militarnej ochrony. Jednak obawiał się, że król

mógłby zastanawiać się, dlaczego brakuje mu zaufania do Pana Boga, jako że Ezdrasz powiedział: „Ręka Naszego Pana jest nad wszystkimi, którzy Go szukają.” Z tego powodu wybrali raczej post i zanoszenie próśb do Pana o ochronę.”]. Dopiero później Nehemiasz dowiedział się, że zburzone mury i bramy wystawiają miasto na pastwę rabusiów, zagrażających jego mieszkańcom. W tej sytuacji poprosił Artakserksesa o zgodę na wyjazd, a król zezwolił mu na tę podróż – wysłał go do Jerozolimy, jako gubernatora posiadającego dużą władzę i dostęp do wszelkich dóbr i zasobów.

Kiedy Ezdrasz i Nehemiasz znaleźli się w Jerozolimie, zdali sobie sprawę z ogromnej potrzeby napraw, przebudowy, a także wzmocnienia wiary rodaków, aby zachęcić ich do przestrzegania Prawa. Ich celem było zaszczepienie prawdziwej „bojaźni Pańskiej” w ludzie i kapłanach. Bez przemiany serc, Izrael wkrótce uległby jeszcze większej ruinie. To właśnie było tematem wypowiedzi Malachiasza.

## **Malachiasz: posłaniec, prorok i Boży przedstawiciel**

Księga Malachiasza, podobnie jak inne księgi prorockie nieznanego pochodzenia, nie podaje żadnych informacji na temat tego, kto jest jej autorem. Komentatorzy przypuszczają, że „Malachiasz” to nazwa własna lub tytuł znaczący po prostu „Posłaniec” [Mal.3:1, przekład KJV; ang. „messenger” – posłaniec (przyp. tłum.)]. Inni sugerują, że tym „posłańcem” był Ezdrasz, który miał zmartwienia podobne do tych opisanych w księdze.

Wierzmy, że Malachiasz był osobnym prorokiem oraz zgadzamy się z poglądem, że pisał on po działalności Ezdrasza i Nehemiasza. Były to czasy, gdy powrót do dawnych grzechów ze strony ludu wymagał surowego napomnienia i ostrzeżenia o sędzie czasów końca. Pomimo to, Księga Malachiasza zawiera też słowa pełne nadziei, skierowane do garstki wiernych.

Boży smutek z powodu krnąbrności Izraela jest głównym punktem przesłania prorocstwa Malachiasza. Troška ta jest przedstawiona w formie dialogu pomiędzy Panem, Jego ludem i Jego kapłanami. Pokazuje rozczarowanie Pana Boga oraz nastawienie ludu. Bóg mówi: Podczas gdy Ja umiłowałem cię, o Izraelu, ty o Mnie zapomniałaś. Wy, synowie Lewiego, kapłani, zawiedliście w wypełnianiu waszych obowiązków – nauczaniu tego, co prawe i dawaniu przykładu dla ludu (parafraza 1 rozdziału Księgi Malachiasza)

## **Pan Bóg oskarża, Izrael odpowiada**

Krótkowzroczność i brak polegania na Słowie Bożym może tłumaczyć, dlaczego Izrael nie był wdzięczny Panu Bogu za Jego opiekę. „We wszelakim uciśnieniu ich i On był uciśniony... Z miłości swej i z litości swojej On sam odkupił ich.” (Iz.63:9, BG) Kiedy Izrael w swej odpowiedzi podważył stwierdzenie Pana, że miłuje On Izraela, Bóg przypomniał mu o swej miłości do Jakuba (Izraela), zamiast do Ezawa (Edomu). Omawia szczegółowo, w jaki sposób Edom (potomstwo Ezawa) był „granicą niepobożności” (1:4). To zwraca naszą uwagę na zdradzieckie zachowanie Edomitów, kiedy Jerozolima i Juda zostały zaatakowane (wg relacji Abdiasza; por. „Abdiasz”, „The Herald”, maj-czerwiec 2017)

## **Kapłani, wy znieważacie Boże Imię!**

Kapłani: Kiedy tak postąpiliśmy? Pan Bóg: Wtedy, gdy ofiarowaliście zanieczyszczony chleb, tak samo, jak skradzione, ślepe, kulawe albo chrome ofiary, a także wówczas, gdy mówicie, że Stół Pański jest godny pogardy. Czy powinienem przyjąć to z waszych rąk? Chciałbym, żeby ktoś zamknął drzwi do Świątyni, abyście nie mogli zapalać ognia na moim ołtarzu na próżno. Zaznałem większego szacunku od pogan, niż wy mi okazujecie. Widać, że Pan rozgniewał się na kapłanów. Ale to jeszcze nie wszystko!

## **Kapłani, słuchajcie tego rozkazu!**

Na początku 2 rozdziału Pan Bóg mówi do kapłanów: Jeśli mnie nie wysłuchacie, nie weźmiecie sobie tych wskazówek do serca i nie będziecie posłuszni moim rozkazom, zmienię wasze błogosławieństwa w przekleństwa. Wszystkie zwierzęta, które mi przynosicie, zanieczyszczą was swoimi odchodami. Będziecie nieczyści i niezdolni do pełnienia służby w Świątyni.

Co więcej, zamiast być nauczycielami Izraelitów, to wy doprowadzacie ich do potknięcia. Kapłani powinni być posłańcami Pana Boga. Zamiast tego, dopuszczacie się zdrady, nawet wobec żony waszej młodości – oddalacie ją i bierzecie sobie córki innych bogów. Niewiarygodne, że oskarżacie Pana Boga i pomawiacie Go o to, że zachęcał do bezprawia dając „wolną rękę” wszystkim, którzy czynią nieprawość. Zmęczyliście Mnie tym zachowaniem i waszymi

słowami. Z tego powodu uczynię was godnymi pogardy w oczach ludzi (parafraza 2 rozdziału Księgi Malachiasza)

## **Anioł Przymierza i Nowego Testamentu**

Teraz Malachiasz zwraca uwagę (w rozdziale 3; przy czym rozdział 3 Księgi Malachiasza w Księgach Hebrajskich, a także w Biblii Warszawskiej oraz Biblii Tysiąclecia, zawiera w sobie rozdziały 3 i 4 angielskich przekładów Biblii oraz Biblii Gdańskiej) na długo oczekiwanego rafinatora: Anioła Przymierza, Mesjasza. Najpierw jednak ten Anioł miał przygotować drogę. Jan Chrzciciel powiedział: „Jam jest głos wołającego na puszczy: Prostujcie drogę Pańską, jako powiedział Izajasz prorok” (Jan.1:23, BG). Jan przygotował drogę dla Pana Jezusa, wzywając Izraelitów do upamiętania.

Kiedy Pan („adon”, a nie Bóg JHWH) przyjdzie, będzie to przyjście „Pożądanego od wszystkich narodów” (Agg.2:8, BG), „uzdrowienie narodów” (Obj.22:2, BW) oraz sprawiedliwość dla wszystkich. Ten Anioł, Rafinator, był już na ziemi po raz pierwszy i Chrześcijanie wierzą, że jest Nim Pan Jezus.

„Oczyszczanie” trwa jako powołanie Wieku Ewangelii. Powołanie do odłączenia zostało powtórzone przez apostołów i wierzących (2 Kor.6:17-18; 7:1). Pan Bóg oczekuje od nas, abyśmy byli świętymi – „odłączcie się... nieczystego się nie dotykajcie; i przyjmę Was... i będziecie mi synami i córkami.” Paweł wzywa nas, abyśmy „oczyszczali samych siebie od wszelkiej zmazy ciała i ducha”. Malachiasz prawdopodobnie nie powiedziałby tego inaczej. Uściśla on, że Boży sąd nad Izraelem odbędzie się błyskawicznie, przeciwko wszystkim grzesznikom. Jakub powtarza zarzuty Malachiasza przeciwko tym, którzy uciskają robotników (Jak. 5:4) oraz wdowę i sierotę (Jak. 1:27). W pozafigurze widzimy, że Malachiaszowe potępienie cudzołożników i cudzołożnic odnosi się do tych „chrześcijan”, którzy łączą się w cudzołożnym związku z obecnym złym światem (Jak. 4:4, Obj. 2:20: „Lecz mam ci za złe, że pozwalasz niewieście Izebel, która się podaje za prorokinię, i naucza, i zwodzi moje sługi, uprawiać wszeteczeństwo i spożywać rzeczy ofiarowane bałwanom.”). Będąc w tym związku „Babilon” – system chrześcijański, ignoruje swoje ofiarowanie się Chrystusowi (Obj. 17,18). Choć nominalne chrześcijaństwo wciąż ma proroczo przepowiedzianą rolę do odegrania jak chodzi o związek z rządami tej ziemi, to

jednak ostrzeżenie aby ich unikać nadal jest aktualne. Mimo to, Malachiasz nawoływał Izrael do szukania Pana. Izrael pytał: Jak? Pan Bóg odpowiedział: Czy człowiek powinien okradać Boga? Wy mnie okradacie. Izrael zapytał: Kiedy i w jaki sposób Cię okradaliśmy? Pan Bóg: Na dziesięcinach i ofiarach. Przynieście całą dziesięcinę do spichlerza i doświadczcie mnie, zobaczcie, czy nie otworzę wam okien niebieskich i nie wyleję błogosławieństwa, ochronię was oraz zapewnię wam obfitość dóbr. Ale ty, o Izraelu, kierujesz swe słowa przeciwko Mnie, gdyż pytasz: jaki jest pożytek z służby Bogu (parafraza Mal. 3:7-10, 13-15)?

Tak jak Ijob starał się zrozumieć, dlaczego zło ma się dobrze, tak Izrael doszedł do wniosku, że im się nie powodzi, podczas, gdy „uwazamy raczej zuchwałych za szczęśliwych”, a „powodzi im się dobrze, chociaż bezbożnie postępują” (Mal. 3:15). Ijob doszedł do przekonania, że w jakiś sposób Pan Bóg dozwala na rozwój zła: „Dlaczego bezbożni zachowują życie, starzeją się, a nawet nabierają siły? Ich potomstwo jest trwałe wokoło nich i na ich oczach rozwijają się ich latorośle. Ich domy są bezpieczne, wolne od strachu i nie smaga ich różga Boża.” ((Job. 21:7-9).

Opierając się na obietnicach danych Izraelowi, wielu chrześcijan doszło do wniosku, że jeśli będą mieć wystarczająco dużo wiary, będzie im się powodziło jak chodzi o doczesne dobra i zdrowie. Jednakże taka obietnica nie została dana naśladowcom Chrystusa. Odwrotnie raczej, mogą być oni pewni, że będą zmagać się z tym światem, podobnie jak ich Mistrz, Jezus Chrystus. Dobrobyt, zdrowie czy doczesna władza nie są tym, co zostało im obiecane. Apostoł Paweł potwierdza nieuchronność cierpień w Rzym. 8:17,18. Chrześcijanie nie mają żadnej obietnicy specjalnych, doczesnych przywilejów w tym życiu – z wyjątkiem korzyści duchowych.

## **Stawianie na pierwszym miejscu czci dla Pana Boga**

Malachiasz (3:16-18) zachęca Izraela do zebrania się wspólnie w imieniu Pana Boga (być może ci, którzy zostali w ten sposób wezwani są jak „minyan” – kworum modlitewne składające się z dziesięciu wiernych Żydów, których rabini tradycyjnie zbierają razem, aby umożliwić im prowadzenie religijnej posługi). „Tedy rozmawiali o tem ci, którzy się boją Pana, każdy z bliźnim swoim. I obaczył Pan, a usłyszał, i napisano księgę pamiętki przed obliczem Jego” (BG). Wierni chrześcijanie biorą sobie te słowa do